NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. DZIŚ 12 STRON DRUKU.
Rok VIII. Kraków, sobota 12 września 1925 Nr. 206

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administrac... ...rzeszkowej 7. Nr. telefonu 159 – Konto czek... ...w Krakowie 400.680.
Nakładem Spółki Wyd... ...DZIENNIK".
Wszelkie komunikaty należy ...st do Administracji. Komunikaty przesłane Red... ...ą uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za ... Redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·60, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15 wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·35, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacyjne Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.



# Otwarcie VI plenarnej sesji Ligi Narodów

Genewa, 8 września.

Posiedzenia plenarne Ligi nie odbywają się w pałacu, który jest siedzibą sekretarjatu, lecz w tzw. sali reformacyjnej po przeciwległym brzegu jeziora. Budynek to całkiem niepozorny, sala niedużo większa od krakowskiej sali Starego Teatru, dająca tylko dzięki połączeniu jej z przyległym hotelem Victoria możność pomieszczenia całego technicznego aparatu Zgromadzenia.

W przeciwieństwie do skromnych posiedzeń Rady, które opisywałem w ostatnich korespondencjach, posiedzenia plenarne Ligi otoczone są wielką pompą i obliczone na szeroki rozgłos. Jest to wielka manifestacja solidarności międzynarodowej, zobrazowanej przez żywą niejako mapę powojennej ludzkości, spotykającej i pokazującej się tu w osobach przedstawicieli swoich krajów, celem wyrażenia swoich życzeń i uzgodnienia swoich dążeń. Już sam widok zasiadających przy wspólnym stole obrad, przedstawicieli 54 państw, a więc — prócz trzech ważnych wyjątków — całego świata, wywiera głębokie, niezapomniane wrażenie. Siedzą oni przy zwykłych, skromnych stołach, po czterech z każdego kraju, ugrupowani według alfabetu. Na wysokiem podjum, pod baldachimem zasiada prezydent Zgromadzenia, mając po prawej rece generalnego sekretarza Ligi, p. Eric Drummond'a, po lewej tłumacza. Prasa zasiada na bocznych trybunach pierwszego piętra, publiczność na parterze, na środkowych trybunach pierwszego i na całej trybunie drugiego piętra.

Przemówienie wstępne wygłoszone przez p. Painlevego — czytał je tak jak zwykł czytać wykłady na Sorbonie — nie wywarło wielkiego wrażenia. Było bardzo wyczerpujące, bogate w piękne i głębokie myśli, pełne zachwytu dla dotychczasowego dzieła Ligi i pełne zaufania do jej dzieła przyszłego, wzywające wszystkich do wiary, do czynu i do wytrwałości — mimo to wszystko, przeszło bez głębszego wrażenia, nawet oklaski były bardzo słabe. Po zeszłorocznym entuzjaźmie, atmosfera znacznie się ochłodziła; wszyscy czują, że droga, wskazana przez Herriota i Mac Donalda była jedynie racjonalną, że niesłusznie została opuszczona i że nic lepszego dotychczas nie wymyślono. Nie będę tu powtarzał podanej już telegraficznie treści tego przemówienia. Wynika zeń jasno, że Francja trwa nadal przy protokole genewskim i że wierzy w jego urzeczywistnienie. „Jest to dziś tylko kwestją metody" powiedział p. Painleve. „Zależeć będzie od zgromadzenia, czy zechce przyjąć metodę syntetyczną, polegającą na nowem opracowaniu protokołu i wyeliminowaniu zeń tych części, które nie pozwalają wielu państwom na jego ratyfikację, czy też metodę analityczną, odpowiadającą może bardziej potrzebom chwili, a polegającą jeno na zastosowaniu ogólnych zasad protokołu do projektowanych, odrębnych paktów gwarancyjnych". Zgromadzenie wypowie się niewątpliwie za drugą metodą tj. „analityczną", ale zdaje się, że na tem się też skończy cała jego działalność tegoroczna, bo konkretnych materjałów, t. zn. samych paktów — jeszcze niema.

Na popołudniowym zebraniu odbyły się wybory prezydenta VI Zgromadzenia, którym został, jak wiadomo, p. Dandurand, delegat Kanady. Posiada on szczególną zaletę, a mianowicie język macierzysty francuski a ojczysty angielski i wygłasza wszystkie przemówienia sam w obu językach. Do głosowania wywołuje sekretarz wszystkie państwa według alfabetu i szef każdej delegacji przechodzi przez podjum wrzucając swoją kartkę do urny wyborczej. Była to tym razem ciekawa rewja ministrów spraw zagranicznych, zajmujących tego roku, szczególnie licznie, miejsca szefów delegacji. Widziało się więc w pochodzie pp. Chamberlaina, Brianda, Skrzyńskiego, Benesza, Rentis'a (Grecja), Duca (Rumunja), Ninczicza (Jugosławia), Unden'a (Szwecja), Idman'a (Finlandja), Fitzgeralda (Irlandja), i in. Wśród delegacyj budził ogólną uwagę maharadża indyjski z Patjali (którego skromne dochody roczne wynoszą pono 20 miljonów funtów) oraz Dr. Fritjof Nansen. Wśród publiczności: wdowa po prezydencie Wilsonie, słynna poetka francuska, hrabianka de Noailles, znany austrjacki filozof Coudenhove-Calergi i wiele innych znanych osobistości świata naukowego, artystycznego i politycznego.

Plenarne posiedzenia Ligi są barometrem jej nastroju, są wielką tubą Ligi, zaopatrzoną silnym „haut-parleur'em", zdającą — z odpowiednio jaskrawem i silnem podkreśleniem — sprawę z jej prac i wykazującą wobec zgromadzonych tłumów rację jej istnienia. Ten wielki organizm nie może z natury rzeczy skutecznie pracować i musi poprzestawać na wyrażaniu życzeń i adoptowaniu wniosków. Prawdziwa i owocna praca Ligi odbywa się w jej Radzie i w jej sześciu komisjach. Dzisiejszy dzień poświęcony jest rozdziałowi 25 punktów porządku dziennego na poszczególne komisje, ukonstytuowaniu się tych komisyj i wyborom ich prezydentów. Na jutrzejszem posiedzeniu plenarnem rozpocznie się dyskusja nad sprawozdaniem Rady i sekretarjatu z ich całorocznej pracy.

Tymczasem dziennikarze nudzą się i szukają sensacyj, których — jak na złość — zupełnie niema. Te wszystkie plotki i pogłoski, jakie słyszy się w kuloarach, nie nadają się do listownej korespondencji, bo co godzinę są przeinaczane i dementowane.

M. Kahany.



## W Lozannie.

Genewa, 10. 9 (K.) Dzisiaj wieczór lub jutro rano wysłane zostanie do Niemiec oficjalne zaproszenie na konferencję w Lozannie. Jest już pewnem, że konferencja odbędzie się dnia 29 bm. Wezmą w niej udział nie tylko ministrowie spraw zagranicznych lecz także premjerzy państw sojuszniczych, którzy z Niemcami omówią całokształt aktualnych problemów politycznych, pozostających w związku z paktem bezpieczeństwa. W konferencji lozańskiej weźmie udział prawdopodobnie także Mussolini. (Zob. telegram na str. 10-tej).

# Wielka mowa p. premiera o sytuacji gospodarczej

## P. Grabski przyznaje, że dotychczasowa polityka była fałszywa.— Olbrzymie wrażenie w kołach politycznych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

### Ogólne wrażenie

Warszawa, 10 9. Sin. Dziś od samego rana w sali posiedzeń komiszi skarbowo-budżetowej senatu zgromadziło się bardzo wielu posłów i senatorów. Mowy premiera Grabskiego o sytuacji gospodarczej wyczekiwano w nadzwyczajnem naprężeniu. Zwróciło powszechną uwagę, że po godzinie przemawiania pana premiera marszałek Trąmpczyński opuścił salę. Gdy p. Grabski skończył swe przemówienie, szybko pożegnał się z przew. komisji sen. Adelmanem, skutkiem czego uniemożliwił dyskusję nad swem ekspose. Obecni na sali zwrócili uwagę, że wypowiedzenie się w dyskusji jest konieczne. Naskutek nalegań zwłaszcza sen. Rotenstreicha postanowiła komisja zwołać najbliższe posiedzenie na wtorek 15 bm., a to dlatego, że p. premier wyjeżdża jutro do Poznania. Zawiadomiony o tem p. Grabski oświadczył, że na posiedzenie się stawi, jednakże w dyskusji głosu nie zabierze, a tylko odpowiadać będzie na zadane mu pytania, albowiem uważa, że nie było żadnego przedłożenia rządowego.

Oświadczenia p. premiera, iż urodzaj nie uratuje bilansu handlowego, iż dotychczasowa polityka gospodarcza rządu była fałszywa, że pożyczka amerykańska nie została dotąd w całości zrealizowaną, że rząd przyznaje się do dwuwalutowości, że kurs złotego nie zostanie rychło przywrócony do parytetu — sprawiły oszałamiające wrażenie. — Senatorzy wstrzymują się demontracyjnie od wypowiedzenia swej opinji o mowie p. Grabskiego, by tem mocniej zaznaczyć swe oburzenie i przekonanie, że p. Grabski nie może dalej kierować nawą gospodarczą państwa.

### Zwrot w polityce rządu

Warszawa, 10 9. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej zabrał głos pan premier Grabski w sprawie ogólnej sytuacji gospodarczej.

Pan premier oświadczył: Załamanie się złotego jest poczęści rezultatem ogólnego kryzysu gospodarczego. Społeczeństwo widzi przyczynę tego załamania się w antypolskiej polityce niemieckiej. Okazało się jednak, że przyczyny zachwiania się złotego tkwią głębiej a mianowicie w ujemnym bilansie handlowym. Pocieszającym objawem jest jednakta okoliczność, że drożyzna nie wzrosła. Realizacja zbiorów zbiegła się ze spadkiem złotego. Mowca przyznaje, że restrykcjami kredytowemi długo rządzić nie można. Społeczeństwo przetrzyma restrykcje najwyżej dwa tygodnie. Gdy złoty po kryzysie ustabilizował się, Bank Polski rozpoczął udzielanie kredytów. Czy nie zajdzie potrzeba powrotu do restrykcji kredytowych, trudno dziś przewidzieć. Obawia się, że tak. Rząd używał dotychczas dwóch środków dla ratowania sytuacji. Jednym był środek doraźny a mianowicie pożyczka amerykańska dla podtrzymania złotego. Drugi zaś środek ma charakter zasadniczy, a to wprowadzenie nowej polityki gospodarczej. Niestety, zerwanie stosunków z Niemcami było silnym wstrząsem. Bilans handlowy za lipiec wskazuje atoli, że wojna gospodarcza z Niemcami nie jest najważniejszą przyczyną tego wstrząsu. Dalsze trwanie wojny celnej z Niemcami nie jest dla Polski groźne. Polska pójdzie na traktat handlowy, ale bez koncesji politycznych. Zaprzeczyć się nie da, że wojna celna oddziałała źle na kredyt prywatny w Polsce. Handel znajdzie jednak inne źródła kredytu. Faktem jest, że z powodu zerwania stosunków handlowych drożyzna w Niemczech wzrosła znacznie.

### Prawda o urodzaju

Zarzuca mi się, że twierdziłem, iż urodzaj naprawi wszystko. Chętnie uczę się od drugich, o ile mają rację. Muszę przyznać, że uro dzajowi nie przypisuję dużej roli w ukształtowaniu bilansu handlowego. Ceny zboża zależne są od konjunktury światowej. W całym świecie jest dziś nadwyżka zboża. Trudno więc będzie urodzaj zboża spieniężyć. Należy się liczyć z tem, że ceny zboża będą niższe. Mylą się też ci, którzy twierdzą, że wobec wielkich urodzajów będzie dużo zboża na eksport. Ludność wiejska, która głodowała w roku zeszłym, musi obecnie lepiej zjeść. Rząd nie oprze polityki gospodarczej na urodzaju.

## Protekcjonizm i reglamentacja przywozu hasłami polityki gospodarczej rządu

Podstawą polityki gospodarczej rządu jest protekcjonizm i reglamentacja przywozu. Tylko w ten sposób Łódź i Górny Śląsk będzie można utrzymać na tym stopniu rozwoju, co poprzednio. Dotychczasowa polityka gospodarcza była

FAŁSZYWA.

W modzie był liberalizm i nie ulega kwestji, że liberalizm jest celem w stosunkach międzynarodowych, ale tylko w okresie wtórnym a nie początkowym. Protekcjonizm zwiększy produkcję a reglamentacja hamuje konsumpcję. Ta polityka umożliwi poprawę bilansu handlowego do stanu aktywnego. Rząd nie przejdzie do nowej polityki gospodarczej drogą rozporządzeń. Rząd wniesie ustawę, ponieważ chce, by przemysłowcy inwestujący kapitał wiedzieli, że po trzech miesiącach nie nastąpi zmiana. Ustawa będzie obowiązywała przez szereg lat i umożliwi rozwój przemysłu. Wobec tego muszą otychczasowe traktaty handlowe uledz rewizji, a nowe traktaty muszą być zawarte. Dotychczas zawierano traktaty pod hasłem liberalizmu, gdyż sejm i społeczeństwo żądało jak najmniej reglamentacji. Życie nauczyło, że potrzebne są nowe podstawy gospodarki. Już na konferencji prasowej zwróciłem uwagę, że posiadamy środków kredytowych więcej niż w roku ubiegłym. Rząd stara się zasilać banki państwowe, a więc Bank Gospodarstwa Krajowego i Bank Rolny.

O ile wpłynie druga rata pożyczki bilonowej, to rząd odda wpływy te Bankowi Gospodarstwa Kraj. Wpływy pożyczki zapałczanej odda rząd Bankowi Rolnemu. Rząd ma nadzieję, że druga rata pożyczki bilonowej wpłynie. Dotychczas ta rata nie mogła być zrealizowana, bo w Ameryce spadł kurs polskiej obligacji pożyczki długoterminowej z 95 na ośmdziesiąt kilka. Mimo to mam nadzieję, że

STOSUNKI SIĘ ZMIENIĄ I POŻYCZKĘ DOSTANIEMY.

Inne pożyczki prócz bilona są również w toku. U nas wiąże się zagadnienie gospodarcze z zagadnieniem budżetu.

Stwierdzam, że obecny kryzys nie odbije się na budżecie, bo wskaźnik drożyźniany nie wzrósł. Budżet zrealizowany będzie w mniejszym zakresie, niż uchwaliły ciała ustawodawcze. Musimy żyć na tę skalę, na jaką nas stać. Na szereg lat nie powinniśmy mieć większego budżetu, jak

DWA MILJARDY ROCZNIE.

Społeczeństwo nie jest w stanie dać więcej tytułem podatków pośrednich i bezpośrednich.

### Kiedy złoty dojdzie do parytetu?

Niedawno czytałem w pewnem piśmie lewicowem, że złoty nie może być głównym celem, o ile dławi się życie gospodarcze. By mieć kredyty, musi jednak złoty być silny. Inaczej kredyty zagraniczne do kraju nie przyjdą i oszczędności ustaną. Kurs al pari nie jest najważniejszą rzeczą. Do tego kursu dojdziemy, o ile bilans handlowy będzie aktywny. Przedtem nie należy się kursu al pari spodziewać. Rząd dołoży wszelkich starań, aby utrzymać złoty na obecnym poziomie.

Co się tyczy pożyczki zagranicznej, to stwierdza p. premjer, że rychła wielka pożyczka zagraniczna to dzisiaj fantazja. Kredyty będą wpływały, ale kto wierzy, że można dziś dostać wielką pożyczkę zagraniczną ten nie zna konjunktury na giełdach światowych.

O wprowadzeniu trzeciej waluty mowy niema, gdyż i tak mamy dwie waluty. Chyba, że ta nowa waluta zastąpi drugą.

Bez kapitałów, bez oszczędności, bez kredytów, nie można mówić o rychłem uzdrowieniu życia gospodarczego. Od woli narodu zależy, kiedy nastąpi przełomowa chwila poprawy. O ile naród zrozumie, że trzeba oszczędzać, pracować i ograniczać się w konsumpcji, to owa chwila przełomowa nastąpi wcześniej, niż się spodziewamy.

## Wielka mowa Chamberlaina w Genewie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Genewa, 10. 9 (K.) Na dzisiejszem zgromadzeniu Ligi wygłosił angielski minister spraw zagr. Chamberlain wielką mowę polityczną. Chamberlain podkreślił w swem przemówieniu, że należy rzucić zasłonę na przeszłość i że nie należy wiecznie roztrząsać kwestji winy we wywołaniu wojny światowej. Należy raczej myśleć o przyszłości i dołożyć wszelkich starań, aby nie przyszło do nowych wojen. Pakt bezpieczeństwa winien być jak najszerzej i jak najdalej zakreślony.

Premjer szwedzki Unden wygłosił również mowę polityczną, zakrojoną na wielką skalę, której przewodnią myślą było żądanie objęcia wszystkich państw obligatoryjnym arbitrażem.

## Lord Plumer gratuluje Herb. Samuelowi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 9. (M) Z Jerozolimy donosi Żat: Wysoki Komisarz Palestyny Lord Plumer wysłał w dniu dzisiejszym depeszę powitalną na ręce Sir Herberta Samuela z okazji zamianowania byłego wysokiego komisarza Palestyny przewodniczącym królewskiej komisji węglowej. Lord Plumer wyraża w depeszy imieniem swojem oraz całej ludności palestyńskiej Herbertowi Samuelowi serdeczną gratulację z powodu nominacji na nowe wysokie stanowisko.

### Konferencja przechrztów

### „Związek chrześcijan-hebrajczyków"

Warszawa, 10 9. (M) Z Londynu donosi Żat: Odbyła się tutaj konferencja przechrztów żydowskich z rozmaitych krajów, która m. in. postanowiła powołać do życia związek chrześcijan hebrajczyków. Słynny przechrzta Lewinsohn został wybranym przewodniczącym związku. Konferencja postanowiła m. in. popierać kolonizację żydowską w Palestynie.

### Walki w Marokku

POCZĄTEK WIELKIEJ OFESYWY FRANCUSKO-HISZPAŃSKIEJ

Paryż, 10. 9 (K.) Wczoraj rozpoczęła się zjednoczona ofensywa Francji i Hiszpanji przeciw Riffenom. Zdaje się, że Riffeni aby uniknąć gwałtownego ataku, cofnęli się na tylne pozycje, gdzie koncentrują swe siły.

— TYM WSZYSTKIM P. T. PRENUMERATOROM, KTÓRZY NIE ODNOWILI PRENUMERATY WSTRZYMAMY Z DNIEM JUTRZEJSZYM WYSYŁKĘ NASZEGO PISMA.

# Wybory nowej Egzekutywy Sjońskiej

Wiedeń. (ŻAT). ŻAT-na dowiaduje się ze źródła wiarogodnego, iż wybory nowej Egzekutywy sjonistycznej nie nastąpią przed końcem listopada. Najbliższe posiedzenie Komitetu Akcyjnego odbędzie się w końcu listopada, albo w pierwszych dniach grudnia br.

# Antysemityzm oficjalny w Rumunji

## Udział Żydów we włoskim faszyźmie.

**Bukareszt.** (ŻAT.). Wielkie zdziwienie wywołał w tutejszych sferach żydowskich szereg artykułów antyżydowskich, opublikowanych ostatnio w oficjalnym organie rumuńskiej partji rządzącej „Vitorul“. Zdziwienie wzrosło tembardziej, iż zdawało się, że rząd rumuński na serjo zamierza zwalczać groźną nawałę antysemityzmu czego dowodem miało być zaprowadzenie stanu oblężenia z niektórych prowincjach rumuńskich. Zwłaszcza ostatnie zarządzenia rządu mogły wywołać wrażenie, że rząd szczerze postanowił zwalczać działalność terorystyczną chuliganów rumuńskich. Okazuje się jednakże, że ludność żydowska zawiodła się i tym razem w swoich nadziejach.

W jednym z artykułów dziennik rządowy zarzuca Żydom, że stoją na czele opozycji oraz popierają finansowo dwa wielkie dzienniki demokratyczne „Dimineatza“ i „Adwerul“ w celu podkopania bytu i niepodległości państwa rumuńskiego. Naczelny redaktor jednej z gazet demokratycznych nazwany jest przez dziennik rządowy agentem bolszewickim. Wspomniane dzienniki demokratyczne wystosowały do rządu list otwarty, w którym żądają wyjaśnienia, czy rząd aprobuje stanowisko rządowego organu. Ale dotąd wyjaśnienie ze strony rządu nie nastąpiło.

W dzienniku opozycyjnym „Neamul Romanesco“ wystąpił liberalny prof. Jorga w artykule wstępnym przeciw hecy antysemickiej uprawianej przez rumuńskie sfery rządzące dla osiągnięcia własnych nikczemnych celów. Między innemi prof. Jorga podaje za pewnym dziennikiem amerykańskim ciekawe szczegóły, dotyczące udziału Żydów we włoskim faszyźmie. We Włoszech żyje wszystkiego 50000 Żydów, a jednakże Żydzi włoscy piastują najwyższe stanowiska w państwie. Ministrem spraw wewnętrznych gabinetu Mussoliniego jest Żyd Finzi. Najwyższe stanowiska wojskowe obsadzone są przez Żydów. Żydzi Samuel Belini, Angelo Olivati, de Verona i Orlos są komendantami poszczególnych korpusów milicji faszystowskiej. Naczelny organ partji faszystowskiej redagowany jest przez dwu Żydów: Margerytę Safot i jej małżonka. Natomiast u nas w Rumunji, dodaje prof. Jorga, faszyzm indentyfikuje się z antysemityzmem. Być faszystą znaczy to być zapamiętałym wrogiem Żydów. Przywódcy faszyzmu rumuńskiego zapewniają swoich zwolenników, że gdy tylko obejmą ster rządów w kraju, pierwszem ich dziełem będzie urządzenie drugiej nocy Św. Bartłomieja dla wszystkich Żydów rumuńskich.

# Kongres socjalistyczny wita zjednoczenie sjonistycznych partyj robotniczych

**Paryż.** (ŻAT) Międzynarodowy Kongres Socjalistyczny, który niedawno zakończył swe obrady w Marsylji powitał w specjalnej rezolucji zjednoczenie, jakie nastąpiło ostatnio pomiędzy organizacją „Poalej Sjon“, a „Ceirei Sjon“. Następnie kongres postanowił powiększyć liczbę przedstawicieli „Poalej Sjon“ w egzekutywie z 3 do 4, a w plenum kongresu z 6 do 8.

# Robotnicy żydowscy w wielkim przemyśle rosyjskim

**Moskwa.** (ŻAT.). Rada komisarzy ludowych Rosji sowieckiej rozpatruje obecnie projekt ustawy, dotyczącej udziału robotników żydowskich w wielkim przemyśle rosyjskim. Nowa ustawa przewiduje, iż w każdej fabryce pewna ilość miejsc winna być zarezerwowana dla robotników żydowskich. W ten sposób władze sowieckie zamierzają przyspieszyć proces proletaryzowania żydowskich mas miejskich.

# Kolonizacja żydowska na Ukrainie

**Moskwa.** (ŻAT.) W okręgu Marjampolskim na Ukrainie wydzielono 10,000 dziesięcin (27,000 morgów) ziemi na cele kolonizacji żydowskiej. Chodzi o grunta, ongiś własność kolonij żydowskich Neczajewka i Trudolubówka których ludność wymordowana została w czasie wojen domowych przez bandy atamana Machno. Zaledwie mała garstka kolonistów żydowskich zdołała zbiec. Zbiegli koloniści zamieszkali w międzyczasie w innych kolonjach żydowskich.

# Żydzi stanowią jedną trzecią ludności New-Jorku

New Jork. (ŻAT) W czasie uroczystej ceremonji poświęcenia kamienia węgielnego nowej żydowskiej synagogi „Bnei Jakow“, burmistrz newjorski Haylon, wygłosił przemówienie, w którem nadmienił, że Żydzi stanowią przeszło jedną trzecią ogółu ludności newjorskiej. Miasto New Jork, ciągnął dalej burmistrz Haylon, szczęśliwe jest, że posiada największą gminę żydowską na świecie. Niezwykły rozwój miasta należy w wielkiej mierze zawdzięczyć Żydom, którzy w zupełności zasługują, ażeby traktowano ich, jako wolnych obywateli. W końcu burmistrz newjorski ostro napiętnował politykę pewnych żywiołów szkodliwych, pragnących siać nienawiść i niezgodę wśród obywateli amerykańskich.

# Żydzi wpłacają podatki katedry „Saint James“

Katedra „Saint James“ w New Jorku, w której odbywały się ongiś nabożeństwa przy obecności prezydentów amerykańskich miała być sprzedana na licytacji publicznej, ponieważ nie uiściła podatków w terminie oznaczonym. Znaleźli się jednakże dwaj newjorscy Żydzi pp. Ernest Lewi i Bernard Dansler którzy nadesłali biskupowi, przełożonemu katedry 60 (?) dolarów na zapłacenie podatków. W liście do biskupa wyżej wspomniani Żydzi nadmieniają, że aczkolwiek nie są chrześcijanami, nie mogą pozwolić na upadek świątyni związanej z dziejami St. Zjednoczonych. Wychodząc z powyższego założenia ofiarodawcy uważają, za swój święty obowiązek przyjście z pomocą katedrze.

Katedra „Saint James“ jest jednym z najstarszych kościołów w New Jorku i ongiś uczęszczała do niej na nabożeństwa najwyższa arystokracja amerykańska. Ostatnio świątynia ogromnie podupadła i miano ją sprzedać na licytacji publicznej. Dopiero interwencja wspomnianych Żydów wybawiła przełożonych katedry z kłopotliwej sytuacji.

## DROBNE WIADOMOSCI ŻYDOWSKIE.

**ZAMKNIĘCIE WYSTAWY PALESTYŃSKIEJ.** Zamknięta została wystawa palestyńska, która czynna była w czasie obrad XIV kongresu sjonistycznego w Wiedniu. Wystawa przeszła na własność Żydowskiego Funduszu Narodowego i odtąd wędrować będzie po wszystkich krajach Europy i Ameryki. W Wiedniu zwiedziło wystawę około 20,000 osób.

**JASZA CHEJFEC BUDUJE SALĘ KONCERTOWĄ W PALESTYNIE.** Słynny żydowski skrzypek i wirtuoz Jasza Chejfec wystosował list do wybitnego żydowskiego muzyka i pianisty Józefa Achrona, w którym wyraża życzenie wybudowania własnym kosztem sali koncertowej w żydowskiem konserwatorjum, mającem powstać w najbliższej przyszłości w Palestynie. Oprócz tego młody skrzypek żydowski przyrzekł wystąpić rocznie na 5 koncertach, których całkowity dochód poszedłby na fundusz naukowy Konserwatorjum.

**WYŻSZA SZKOŁA TECHNICZNA W TEL AWIWIE.** Znany żydowski uczony prof. Glasman przystąpił do założenia w Tel Awiwie wyższej szkoły technicznej. Poczynione już zostały wszelkie przygotowania celem przyspieszenia robót budowlanych.

KRONIKA POLITYCZNA.

# Kongres angielskich związków zawodowych

Kongresowi angielskich związków zawodowych, który onegdaj w Scarborough rozpoczął swe obrady, przypisać należy znaczenie, przekraczające zwykłe ramy tego rodzaju zjazdów. Na Kongresie tym wypowiedziano bowiem wojnę Mac Donaldowi i innym parlamentarnym przywódcom Labour Party, zarzucając im, że dzięki swej taktyce nie poprawili wcale materjalnego położenia robotników. Na czele niezadowolonych stoją górnicy w których imieniu Cook oświadczył, że strejk górników to rewolwer wymierzony nie tylko w piersi baronów węglowych, lecz godzący także w Mac Donalda i sam rząd.

Próbie wprowadzenia do związków zawodowych polityki przeciwstawia się Labour Party, w imieniu której Thomas, przywódca kolejarzy, odegra główną rolę.

# Dział sportowy.

## Mistrzostwa piłki wodnej

Jak już przed kilku dniami donieśliśmy, odbędą się w bieżącym tygodniu w Krakowie zawody o mistrzostwo Polski w „water- polo". Sport ten cieszy się wszędzie zagranicą niezwykłą popularnością. Należy do najpiękniejszych sportów i jest zarazem bardzo zdrowym. Stawia graczom bardzo wielkie wymagania, przedewszystkiem bezwzględne opanowanie wody, a więc doskonałe pływanie. U nas przyjął się water polo niedawno i uprawia go zaledwie kilka klubów. W sporcie tym podobnie jak i w wielu innych gałęziach sportu — przoduje Kraków.

Niestety organizacja zawodów już wywołała wielkie zgrzyty między klubami. System na jaki zdobył się związek pływacki w rozgrywkach water- polo jest wprost curiosum. Otóż bez jakiejkolwiek walki podzieli on przy zielonym stole kluby najsilniejsze i słabsze i z góry orzekł jakie kluby nie mogą brać udziału w ćwierćfinałach. Nowość ta jest absurdem i wywołała u pokrzywdzonych klubów zupełnie zrozumiałe rozgoryczenie. Również system puharowy gier, gdzie drużyna po jednej przegranej odpada, nie odpowiada celowi i nie może bezwzględnie być faktycznym wykładnikiem prawdziwej siły danej drużyny.

Mimo wielu niedopatrzeń i usterek budzą zawody water- polo wielkie zainteresowanie w naszem mieście i ściągną zapewne liczne rzesze zwolenników sportu pływackiego w sobotę i niedzielę do pływalni w Parku Krakowskim.

**WŁOCHY** zaproponowały Węgrom zawarcie kartelu w sprawie przechodzenia graczy z jednego państwa do drugiego.

**D. F. C.—PRAHA VII 4:1.**

**HOJER**, słynny gracz Viktorji Žižkov ma — jak podają gazety zagraniczne — objąć posadę trenera w Polsce, na wypadek, gdyby związek utrzymał nadal jego dyskwalifikację.

**MAGDEBURG** pokonał w pływaniu Budapeszt 4:1.

**FRANCJA** pokonała w tenisie Australję 3:2 w walkach o puhar Davisa. Obecnie spotkają się tenisiści francuscy z Amerykanami.

**OLIMPJADA AKADEMICKA** odbędzie się w przyszłym roku w Rzymie.

**MANDEL**, znany sędzia fotbalowy, został zawieszony w czynnościach sędziowskich na mocy uchwały nadzwyczajnego Walnego Zgrom. Warsz. Związku p. n. w związku z urządzeniem zawodów Hakoah—Warszawa.

**KLĘSKA HAKOAHU** w ostatnich zawodach z Vienną wywołała zrozumiałe zdziwienie w całym świecie sportowym. Hakoah jednak odrazu poprawił swą opinję bijąc onegdaj Slavię czeską 6:5.

**STYRJA** grała onegdaj przeciw teamowi czeskiemu Węgier i pokonała go w bardzo interesującej grze 4:1.

**NIEMCY PŁD.** pobiły Niemcy zach. 7:2.

**HOLLANDJA—BELGJA 1:1.** Zawody odbyły się w Antwerpji.

**IMRE SCHLOSSER**, ongiś król węgierskiego fotbalu, trener krak. Wisły, został zaproszony na próbne zawody do wied. Wacu. W razie gdyby się próba udała, zostanie on zaangażowany jako gracz i trener drużyny w miejsce słynnego Koželucha, który już rozpoczął swe tournee tenisowe. Wątpimy jednak bardzo, czy Schlosser ze względu na swój wiek potrafi zastąpić Koželucha.

**WYNIKI** zawodów polskich przekręcają stale gazety zagraniczne. I tak wied. Sporttagblatt podaje, iż zawody Kraków—Lwów odbyły się w Krakowie i zwyciężył Kraków 3:1, a nie 3:2.

**VIKTORJA ŽIŽKOV—SIMMERING 4:2.**

**VIENNA** prowadzi obecnie w mistrzostwie austr. Hakoah zajmuje 6. miejsce.

**HOLLANDJA** pobiła Anglję w tenisie 8:4. Indje zaś Węgrów 5:3.

**ALFA ROMEO**, zdobył wielką nagrodę Włoch w biegu 800 kilometrowym automobilowym. Drugie miejsce przypadło również wozom Alfa Romeo.

## Z KRAJU.

### Szkolnictwo żydowskie w Przemyślu

Przemyśl, 9 września.

Po długich staraniach udało się wreszcie uzyskać zatwierdzenie statutu Tow. żyd. szkoły ludowej i średniej w Przemyślu, które teraz dopiero mieć będzie możność rozwinięcia szerszej działalności na korzyść szkół żydowskich w Przemyślu. A szkoła taka na tutejszym gruncie jest prawdziwą potrzebą społeczeństwa żydowskiego, czego dowodem jest liczna frekwencja uczniów w żyd. szkole ludowej i średniej. Mimo ciężkiej sytuacji gospodarczej Żydzi tutejsi nie wahają się ponosić ciężkich ofiar, aby dzieciom swym umożliwić wychowanie i naukę w duchu i atmosferze żydowskiej.

Smutny wyjątek stanowi tylko kilka jednostek i to finansowo nawet silniejszych, które nie mogąc zdobyć się na wiarę w przyszłość szkolnictwa żydowskiego i powodując się krótkowzrocznym oportunizmem wycofały swe dzieci ze szkoły żydowskiej, mimo, że dzieci te zawdzięczają tej szkole podstawy języka, historji i kultury żydowskiej. Nie usprawiedliwia tego postępowania nawet fakt, na który się ci panowie powołują, jakoby szkoła żydowska, a zwłaszcza gimnazjum w obecnym stanie wykazywało pewne braki, bo właśnie zadaniem nowego Zarządu, na wybór którego rodzice uczniów, jako członkowie stowarzyszenia mają wpływ, będzie w pierwszym rzędzie sanacja wewnętrzna szkoły i postawienie jej na takim poziomie, aby można było w możliwie najkrótszym czasie uzyskać prawo szkół publicznych. Że szkoła żydowska przy odpowiedniem kierownictwie, zapale i energji nauczycielstwa może nie tylko dorównać, ale nawet pod wieloma względami przewyższyć poziom niektórych szkół rządowych na to dowodem są gimnazja żyd. we Lwowie i Lodzi, które cieszą się wysokiem uznaniem i poważaniem władz szkolnych. Osiągnięcie tych ważnych celów zależne będzie też w znacznej mierze od tych, którzy staną na czele towarzystwa, od ich zrozumienia dla problemów organizacyjnych i pedagogicznych od ich energji i pracy. Znalezienie odpowiednich ludzi do tej pracy nie będzie w Przemyślu rzeczą łatwą, gdyż niestety inteligencja żydowska w Przemyślu okazuje zatrważającą obojętność dla tak ważnej i doniosłej sprawy narodowej, jaką jest własne szkolnictwo.

Dlatego zwracamy się z apelem do wszystkich Żydów naszego miasta, którym nie jest obojętny los młodego pokolenia, aby jaknajliczniej zapisywali się w poczet członków Towarzystwa żyd. szkoły ludowej i średniej i przybyli dn. 13 bm. na I. Walne Zgromadzenie celem zapoznania się z potrzebami, zadaniami i celami szkoły żydowskiej, oraz wybrania Zarządu, któryby dał rękojmię należytego pokierowania rozwojem żydowskiego szkolnictwa w naszem mieście.

Bez należytego materjalnego i moralnego poparcia ogółu żydowskiego, istniejący zawiązek żydowskiej szkoły w naszem mieście który ma wszelkie dane pięknego rozwoju, musiałby zmarnieć, co byłoby niepowetowaną szkodą nietylko dla naszego miasta, ale dla całego Żydostwa.

## Proces Steigera

### SPRZECZNE WIADOMOŚCI

Wbrew wczorajszym naszym wiadomościom, zaczerpniętym z prasy lwowskiej, dowiadujemy się dziś z prasy warszawskiej, że proces Steigera rozpocznie się o kilka dni wcześniej aniżeli wczoraj podaliśmy, a mianowicie już d. 5 października. Przewodniczyć rozprawie ma r. Angielski albo r. Göttlinger, a nie r. Franke.

## Echa lwowskiej afery dolarowej

### NIEBEZPIECZEŃSTWO ZAMKNIĘCIA FABRYKI „MAZAGA".

Robotnicy, w liczbie 250 osób, zatrudnieni w fabryce aresztowanego Pistynera „Mazaga", od trzech tygodni nie otrzymują należnej zapłaty. W bieżącym tygodniu zredukowano pracę do 3 dni w tygodniu. Bank Rolniczy, który ubezpieczył swe wierzytelności na surowcach zmagazynowanych w tej fabryce, częściowo zabiera materjały. Wobec tego zabraknąć może wkrótce surowców do obróbki. Wobec takiego stanu rzeczy udała się onegdaj delegacja robotników tej fabryki do wojewody lwowskiego p. Garapicha i domagała się, ażeby Rząd zapobiegł możliwości zamknięcia fabryki. Robotników zapewniono, iż będą poczynione wszelkie starania, aby fabryka była w ruchu nieprzerwanie.

### JAK ZŁAPANO Dr. KOLNIKA W WIEDNIU

Dr Kolnik przybył do Wiednia za własnym paszportem, zaopatrzonym w wizy: holenderską, francuską i szwajcarską. Przez sześć dni udawało mu się bujać na wolności, pomimo, że 30 detektywów szukało go.

Kiedy poczuł, że grunt z pod nóg mu się usuwa, zamierzał zbiec do Holandji pod fałszywem nazwiskiem i w tym celu zgłosił się do pewnego osobnika który rzekomo trudnił się ułatwianiem ucieczki wszelkiego rodzaju oszustom i defraudantom. Zwierzywszy mu się z popełnionej zbrodni, Kolnik ofiarował mu wielką sumę pieniędzy. Osobnik ten jednak był detektywem. W tensposób wpadł dr Kolnik w pułapkę.

Przy aresztowanym znaleziono — jak podaje prasa lwowska — wielką ilość kosztowności i banknotów dolarowych.

Zaznaczyć jeszcze należy, że dr Kolnik wbrew doniesieniom niektórych pism, jest obywatelem polskim, przynależnym do Stanisławowa. Odstawiony, on będzie do Lwowa, co jednak potrwa jeszcze jakiś czas wobec formalności połączonych z przejazdem przez Czechosłowację.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

**— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj po raz 7-my sukcesowa komedja Flers'a i Croisset'a „Nowi panowie", z niezrównanym J. Leszczyńskim w głównej roli. Jutro wchodzi na afisz krotochwila amerykańska „Jutro pogoda", która w najszerszej mierze zadowoli zwolenników śmiechu. J. Leszczyński tworzy w niej arcydzieło komizmu. Obok niego grają pp.: Relewicz-Ziembińska, Kossocka, Koronkiewiczówna, Ziembiński Niewiarowicz, Dobiesław. Jutro popołudniu ostatni raz w obecnym cyklu występów J. Leszczyńskiego „Zemsta", na którą ceny miejsc do połowy zniżone, zaś w niedzielę popołudniu „Uciekła mi przepióreczka...", która stale gromadzi licznych widzów.

**— „SZUKAJCIE KOBIETKI" W BAGATELI.** Dzisiaj odbędzie się w Bagateli premjera rewji w 10 obrazach pt. „Szukajcie kobietki". W wykonaniu tego programu humoru i pieśni wezmą udział tenor operetki warszawskiej p. Bolesław Mierzejewski znakomity komik p. Woliński, najmniejszy w Polsce artysta Bolcio Kamiński, znakomita pieśniarka p. Kidawska, p. Faliszewski i prof. Aleksander Piotrowski. Artyści ci wystąpią poza dzisiejszem przedstawieniem tylko trzy razy, a to w sobotę 12 bm. wieczorem oraz w niedzielę o 4 popołudniu i o 8'15 wieczorem.

**— TEATR OPERETKA NOWOŚCI.** Ciesząca się nieprzeciętnem powodzeniem operetka Jacobiego „Targ na dziewczęta", wypełni repertuar codziennie aż do wtorku 15 bm. z niezmienioną premjerową obsadą ról. „Hrabina Marica" grana będzie jeszcze dwa ostanie razy w sobotę 12 bm. o 4 popoł. po cenach całkiem zniżonych i w niedzielę 13 bm. o 4 popoł. po cenach zniżonych.

Następną premjerą będzie ciekawa operetka „Sybilla" czyli „Romans Wielkiego Księcia" z udziałem wszystkich czołowych sił zespołu artystycznego.

### REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

**TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO**

Piątek: „Nowi panowie".
Sobota: pop. „Zemsta"; wiecz. „Jutro pogoda".

**OPERETKA**

Piątek: „Targ na dziewczęta".
Sobota: pop. „Hrabina Marica"; wiecz. „Targ na dziewczęta".

**TEATR „BAGATELA"**

Piątek: „Szukajcie kobietki".
Sobota: „Szukajcie kobietki".

### REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH



WARSZAWA: „Bufallo Bill". (Pogromca Indjan z Teksas). Awanturnicze przygody w 8-miu aktach.

NOWOŚCI: 1) „Piekielny samochód". Komedja w 6-cin aktach. 2) „Niedźwiedzia przysługa". Farsa ameryk. w 2 aktach. 3) Zdjęcia z natury.

UCIECHA: 1) „Zwycięzcy przestworza". (Lot naokoło świata). Dramat ciekawych przygód w 8-miu aktach. 2) „Człowieku nie kąp się". Amerykańska komedja w 2 aktach.

SZTUKA: 1) „Cudotwórca". Sensacyjny dramat w 8-miu aktach. 2) „Dentysta". Wyborna komedja w 2 aktach.

**— KOŁO OBYWATELSKIE** w Krakowie złożyło 25 zł na rzecz Zakładu Wychowawczeg sierót żydowskich w Krakwie ul. Dietla 64 zamiast wieńca na grób błp. Dra Rudolfa Frühlinga.

**— KOLLEGJUM WYKŁADOW.** Dr Ad. Gross wygłosi odczyt pt.: „Przesilenie gospodarcze" w Kollegjum wykładów naukowych Rynek główny l. 39, w sobotę, 12 bm. Początek wykładu o godzinie 7-ej wieczorem. Wstęp 50 gr.

Rabi Binjamin (Radler-Feldmann) Jerozolima

# Chasydzi w Palestynie

Nachlat Jaakow i Awodath Jisraejl — to dwa świetlane punkty.

Nie będą wdawał się w szczegóły, nie będę obliczał, ile tam jest dunamów ziemi i ile baraków, nie będę opisywał pięknej okolicy, w której te wsie się znajdują, nie będę też opowiadał, z jaką serdecznością przyjął tych nowych kolonistów Keren Kajemeth Lejisraejl — serdecznością, która znalazła wyraz w kolosalnem poparciu, jakiego im Fundusz Narodowy udzielił. O tem wszystkiem będą pisali inni, bo szczegóły te są zaprawdę nader ważne. Ja chcę tylko pisać o zjawisku tem jako takiem.

A zjawisko to jest poprostu fascynujące.

Rewolucja twórcza. Powstali dwaj Żydzi i zatrząsnęli całym obozem Żydów z Polski — dwoma obozami, które porzuciły życie miejskie urządzone i ufundowane domy i interesy i poszły na wieś, do baraków, by suszyć bagna.

A jestto cały świat dla siebie. Tutaj nie jest tak jak w koloniach robotniczych, gdzie żyją młode niedawno powstałe rodziny. Tu żyją rodziny-pokolenia, dziadkowie, babki, dzieci i wnuki, a oczy wszystkich są zwrócone ku tym dwom, którzy stanowią ostoję tego całego zjawiska, ku „rebemu" i ku „nassi". Słowa ich są świętym nakazem, który zostaje wykonany z zamiłowaniem i starannością, bowiem wielka i głęboka jest wiara u ludzi.

Dobrowolnie wzięli ci ludzie na siebie wielkie brzemię, ciężki obowiązek odbudowy kraju w tym stanie, w jakim on się znajduje ze swemi pustkowiami, bagnami i febrą, przyjęli bez sprzeciwu obowiązek mówienia po hebrajsku, pracowania własnemi, do tego nieprzywykłemi rękoma. A pracują z iście chasydzkim zapałem starzy i młodzi. Cztery, pięć miesięcy tej pracy spowodowały wewnętrzny i zewnętrzny przewrót. Dawni „luftmenschen" nie są teraz w stanie próżnować nawet przez chwilę, bo to ich męczy i wyczerpuje.

* * *

Jest różnica między „Rebe" a „Nassi". Pierwszy jest zupełnie zatopiony w pracy, od wschodu słońca do północy troszczy się o każdego ze swoich ludzi, zdarza się, że zapomina jeść, oddaje swe łoże jakiemuś spracowanemu chasydowi, a sam sobie wyszukuje zakątek na strychu, by odpocząć kilka godzin. Tak żyje rebe z Jabłonny.

Inny zupełnie jest Nassi z Kozienic. Ósme pokolenie świętego „Magida", ósmy z rodu „bojowników i marzycieli", z tych, którzy wiecznie Boga szukają, ogniwo w „Złotym łańcuchu" świętości, czystości i szlachectwa. A wielka jest przepaść między marzeniem a rzeczywistością; jest ona nie do przebycia. On, „Nassi", jest jakoby utkany z świetlanych snów, z nieziemskich marzeń, a jak tu oderwać się od tych boskich wizyj? jak tu wejść w szarzyznę codzienności?

Ale obu, „Rebego" i „Nassi", łączy wspólne dążenie, zupełne oddanie się tym dwom wsiom chasydzkim, tym dwom obozom żydowskim. Oni dwaj — to pierwsi, którzy wzięli na siebie odpowiedzialność za ten wielki twór, a ta odpowiedzialność promieniuje z oczu każdego z nich.

Czy nie jest to idealizowanie? przesada? Nie, to raczej niedomówienie. Nie chce się wszystkiego opowiadać. Chciałoby się przechować głęboko w sercu te cudowne wspomnienia, które wynosi się z tych dwóch wsi chasydzkich.

Jeszcze kilka momentów. Spędziłem sobotę w Nachlal Jaakow. Sobota wieczór. Odbywa się walne zgromadzenie. Po północy. Na czele siedzi rebe, a dookoła radosne, promieniujące postacie. Spokojnie, po bratersku rozważa się kwestję, czy należy zasiać ziemię na rachunek ogółu, czy też każdego z kolonistów z osobna. Ktoś przemawia w imieniu rebego. Drugi chce usłyszeć samego rebego, a rebe mówi tak serdecznie, tak łagodnie. Zebranie trwa do trzeciej nad ranem. Rebe idzie spać o czwartej, a o szóstej już jest przy pracy.

W piątek wieczór odprawiano „stół". „Szalom alejchem malachej haszalom" powtarzają z zapartym tchem chasydzi za rebem. Śpiewa się sobotnie zmiroth. Dookoła stoją goście: działacz społeczny z Tel Awiwu, stary robotnik z Hajfy, żandarm z Metuli i inni. Potem korowód pod gołem niebem. Rebe stoi na stole. Twarzy jego nie widać, słychać jednak jego serdeczne słowa. O świętości Erec Israel, zniszczeniu i odbudowie. Liczone, urywane słowa, które kończą się modlitwą i nadzieją, że tu wśród gór i skał zrodzi się oswobodziciel-Mesjasz..

Cicho, ciemno dookoła. Nikt nic nie mówi, lecz serca biją tak mocno.

Sobota to tylko jeden dzień. Przez sześć dni roboczych widać jednak, że mamy tu do czynienia dopiero z początkami ciężkiej pracy, wielkiej wojny.

Jestem jednak pełen nadziei, że z tej wojny wyjdziemy zwycięsko. Już dziś bowiem daje się odczuć silne poruszenie, jakie wniosły w życie żydowskie te dwie wsie. Wzbogaciliśmy się o nowe formy życiowe, które wywołują silny entuzjazm, został rzucony pomost między pokoleniami, między rodzicami a dziećmi.

* * *

Baalszem zjawił się wśród gór, skał, lasów, wsi i bagien. Jego prawnukowie wrócili teraz do praźródła, do lasów, gór skalistych, wsi i bagien. Jestto więc dalszy ciąg starej tradycji, z tą jednak różnicą, że początek był gdzieś hen daleko w golusie we wsiach obcych, a dalszy ciąg — we własnym kraju, we własnych wsiach. I z tej różnicy wypłynie to, czego wszyscy tak bardzo pragniemy: uzdrowienie ciała, uszlachetnienie duszy nowego Żyda.

(Tłom. A. K.)

# U rebego z Jabłonny

Rabin z Jabłonny...

Zbliżam się do niego i proszę o rozmowę dla „Nowego Dziennika". Rozbrajający uśmiech i przyrzeczenie przyjęcia mnie nazajutrz przed południem w hotelu „Nord", gdzie zamieszkał podczas swego wiedeńskiego pobytu.

O umówionej godzinie spotykam rabina w doskonałem usposobieniu. Przyjmuje mnie z iście żydowską wylaną serdecznością. Mam teraz sposobność bliższej obserwacji rabina, który czyni wrażenie nader ujmujące. Sylwetka smukła, młoda twarz ascety, głęboko osadzone czarne oczy.

Niespostrzeżenie nawiązuje się rozmowa, która jest celem moich odwiedzin. Cicho w nabożnem skupieniu, jakby czytał własne myśli, grzebie w popiołach przeszłości — i opowiada...

Z bladych konturów zaczyna wyłaniać się smutny obraz golusu. Psychiczne cierpienia, w mglach niepewności spowite jutro, zwiędły

G. SZOFMAN.

## Stary mistrz

— ..Było to w czasie pierwszego „wymarszu". Rozłożyliśmy się obozem w lesie. O jednym z naszych kolegów, Rusinie, wiedzieliśmy, że jest rusofilem. Znaleźliśmy u niego rusofilską bibułę, a całe prowadzenie się jego było, wogóle, podejrzane. Opowiedzieliśmy naszemu przełożonemu. „Po co mi o tem mówicie!" — krzyknął — „weźcie sznur i powieście go na pierwszem, lepszem drzewie!" Uczyniliśmy wedle rozkazu.

— ..Działo się to tuż po wielkiej klęsce pod Lwowem. Gruchnęła wieść, że przyczyną klęski jest szpiegostwo „ze strony ukraińskich chłopów. Powiesiliśmy wówczas publicznie we Lwowie jakichś dwudziestu Rusinów: księdza, kilku starych gospodarzy i nawet młode dziewczęta. W jednym rzędzie..

— ..W Czerniowcach byłem raz naocznym świadkiem „wieszania", urządzanego w pośrodku rynku. Miało to miejsce tuż po wypędzeniu Moskali. Jakiż szał radości ogarnął wówczas przypatrujący się tłum! „Chodź, Stefciu, popatrzymy!" nawoływały na się służące. Był to jakiś biedny chłop. Na samym początku kazali mu, nie wiem czemu, zrzucić surdut. Usłuchał. Odchylił się rąbek brudnej koszuli, powyżej spodni...

Z pewnem uczuciem radości słuchali o tem wszyscy w kawiarniach, u fryzjera, w tramwaju. Jeden tylko przysłuchiwał się temu niechętnie, pełen obojętności, słuchał i nie słuchał. Był to pan L., kat zawodowy.

## Schronienie

Jego kochanka nie mogła go dłużej ukrywać — dezertera z frontu, — więc wyszedł z konieczności na miasto. O zmroku w lecie. Kroczył tędy i owędy — niby po linie. Kilka kroków dalej, u rogu ulicy, zauważył patrol, wstrzymującą przechodniów, żądającą dokumentów osobistych. Omal nie zamarł ze strachu. Jakoś się wysunął i rzucił się w bramę pierwszego domu przy chodniku.

Nie zatrzymywał się, jak człowiek, którego tropią, lecz szedł prosto przed siebie, i nie oglądając się, wchodził po schodach. Tu dopiero spostrzegł, że znajduje się nie gdzieindziej, jak w obserwatorjum astronomicznem, w miejscu, gdzie nigdy dotąd nie był.

Razem z innymi zwiedzającymi, składającymi się przeważnie z młodych uczniów i uczenic, przeszedł piąter bez liku, aż zatrzymał się na strychu. Była to niby mała weranda, bez dachu. Pośrodku umocowana była luneta, a młody, o delikatnej wprost panieńskiej, twarzy, chłopak, przy pomocy starego sługi, obracał ją według życzenia. Niby przed sklepem aprowizacyjnym, stał tu długi ogonek wyczekujących swej kolejki. Dezerter stanął na szarym koniuszku,

— Oto podwójna gwiazda — objaśniał młody astronom.

— Jak cudna! — unosiły się młode panienki, widząc, niby bliźnięta drogich kamieni fioletowego koloru. Po kątach, w cieniu szeptali, swawolili — młodzi, parami, chłopiec i dziewczyna, chłopiec i dziewczyna, Luneta obracała się i skrzypiała, bez ustanku. Służący, którego twarz pomarszczona zbladła w świetle księżyca, żuł coś i żartował. Tu panowała zupełnie inna atmosfera; coś, niby, z tej wolności, która istnieje z pewnością tam, wśród tych wesołych gwiazd.

O północy zawołał młody astronom:

— Na dziś wystarczy. Resztę pokażę wam jutro!

Zaczęto wychodzić. Dezerter przystąpił do służącego i szepnął mu w ucho.

— Ja jeszcze nie widziałem księżyca, spóźniłem się.

Dostanie pan na piwo, lecz zostańmy tu jeszcze we dwójkę.

Ten zwrócił się do astronoma:

— Ten pan chce widzieć księżyc.

— Co do mnie, nie mam nic przeciw temu, możesz mu pokazać, ale ja już idę. Jednakowoż, lepiej jest oglądać księżyc w nowiu, a nie w pełni, jak dzisiaj. Dobranoc!

Rękoma znawcy obrócił stary lunetę, ustawił ją i zauważył:

— Ale tylko na parę minut. Muszę wnet zamknąć.

Dezerter przystąpił, zarzucił głowę w tył, przymknął jedno oko, a drugiem patrzał, patrzał, patrzał... Próżna, pogodna, kąpiąca się w świetle, rozciąga się tam daleka równina — bez policji i wojska.

— Ależ wystarczy, — naglił służący z kluczem w ręku, — muszę już zamknąć.

Nie odejmując oka od małego otworu, błagał ów, omal nie płacząc:

— Jeszcze chwilkę tylko, tylko jedną chwilę...

(Tłom. z hebr. H. P.)

nić, którym wiatr pomiata.

Powojenna era pokazała nam w całej okrut nej prawdzie niezgłębioną bezdeń naszej martyrologji.

W głębokich nurtach świadomości niezwykłego fantasty rodzi się poryw przewartościowienia kilkuset rodzin żydowskich, „luftmenschów“, w krainie ojców, ze snu się budzącej.. Do spełnienia tej wizji czuje się gotowym i powołanym.

Cywilna odwaga i anielska cierpliwość konieczną była, by dla takiego romantycznego planu zdobyć wreszcie posłuszne ucho. Moc wysiłków i ofiar, dużo hartu i wytrwania, a marzenie zaczyna nabierać rumieńców życia..

Pierwsze ich kroki w Emek budzą zachwyt i sensację w świecie żydowskim. Żyd z Nalewek ima się ciężkich robót osuszania bagien i moczarów zdradliwych Kiszonu. Wznoszą zrąb za zrębem, złom za złomem, tworząc własne gniazdo na własnej ziemi. Syntetycz ne połączenie dwóch pięknych, nieśmiertelnych ideałów: D a t h w'a w o d a h...

Tak powoli dźwiga się z serdecznym trudem osiedle „Nachlath Jaakow“, liczące dotąd 65 rodzin żydowskich na obszarze ziemi, wynoszącym 34.000 dunamów.

Jiszub palestyński pieści się tym nowym objawem niezniszczalności rasy żydowskiej. Otacza go troskliwą opieką, pielgrzymuje doń, by widzieć i podziwiać, by służyć radą i pomocą.

Wśród swoich — własną pracą odrodzeni. Ogarnął ich przy pracy szał śpiewów i pieśni wesela, przy których akompaniamencie idą w swobodne chasydzkie tany. Na stokach i wąwozach judejskich gór rozbrzmiewa głośne echo radości tych, którzy odnaleźli siebie...

Rabin pokazuje mi różne zdjęcia fotograficzne. I widzę tych ludzi przy pracach meljoracyjnych, jak wznoszą baraki — swe chwilowe schronienia, widzę freblówkę i ogród dla dzieci i malowniczą panoramę Emeku. Mgłą łez zachodzą oczy, gdy mówi o dzieciach osiedla, którym chce dać inne wychowanie, tak daleko odbiegające od wychowania w golusie.

Na Kongres przyjechał, jako delegat sjoński wybrany w Warszawie, by zademonstrować przed światem jedność i nierozerwalność wszystkich żywych części narodu żydowskiego. Czuje się stuprocentowym sjonistą, bez żadnych frakcyjnych zabarwień.

Z tego powodu wstąpił ze swoją kwucą robotniczą do organizacji robotniczej „Histadruth Haowdim“, a nie do „Hapoel Hamizrachi“, gdyż jest wrogiem sekciarstwa i ślepego dotkrynerstwa, które monopolizuje Torę w ręku pewnych partyj.

Swoje własne ma też pojęcie co do Jewish Agency. Każdy, kto tylko chce pracować przy odbudowie dzieła wyzwolenia, ma otwarte wrota do Organizacji sjońskiej, a sprawa Jewish Agency automatycznie zostanie załatwiona.

Rozmowa nasza ma się ku końcowi. Pytam jeszcze o horoskopy na przyszłość.

Rabin uśmiecha się dobrotliwie, a w oczach spostrzegam taki bezmiar optymizmu, że wnet pożałowałem postawionego pytania.

„Musi być dobrze, bardzo dobrze, bo źle być nie może. Staramy się o powiększenie naszych posiadłości, by czemprędzej osiedlić tych, którzy tęsknie tej chwili wyczekują w domu niewoli. I tutaj nie zasypiam naszej sprawy“ — brzmi pewna odpowiedź.

Dziękując za cenne informacje, żegnam rabina, udającego się na posłuchanie do Sokołowa w żywotnej kwestji swego ulubionego dzieła.

Jabłonna, do niedawna ostry zgrzyt, kirem smutku otulone wspomnienie — dziś swoją niezwykłą tężyzną pracy ogłasza światu dumnie, że wiara zwyciężonych w lepsze jutro jeszcze nie zginęła..

Ze złotych nici baal-szemowskich legend powstaje, jak Feniks ziszczające się marzenie Herzla: Sjon..

Marek Korn.

Wiedeń, we wrześniu 1925 roku.

# List z Jerozolimy

**Palestyna w tygodniu kongresowym. — Okręt płynie bez sterników. — Idziemy naprzód. Walka o zasadę: żydowska praca w żydowskim kraju.**

Jerozolima 20. 8. 1925.

(B. Z.) Jak mało jest jeszcze Żydów w Palestynie widać to po pustce, jaką pozostawili za sobą ci, którzy z delegacją na Kongres sjoński — opuścili Palestynę. Na ulicach Jerozolimy mniej spotyka się ludzi z teczkami w ręce, a w różnych instytucjach narodowych Tel Awiwu zapanował nastrój wakacyjny. Ci zaś, którzy tu pozostali, związani swym zawodem, czują się, jak dzieci na wsi, oczekujące powrotu swych rodziców z miasta. Co też przywiozą rodzice w prezencie? Jaki będzie efekt ich wyjazdu i jak wpłynie na ukształtowanie się losu wszystkich członków rodziny?.. Tak, jak golus, w którego ośrodku kongres się odbywa, wytężonym wzrokiem patrzy w stronę naddunajskiej stolicy, tak Palestyna, wysławszy to, co najlepszem jest w kraju poza swe granice, wsłuchuje się intenzywnie i nie bez uczucia troski w głosy, dochodzące z trybuny kongresowej. Wahające się, proponowane cyfry budżetu wywołują równomierne wahania serc w palestyńskich kolonjach i miastach. 600.000 Ł, dziesięć miljonów dolarów. 360.000 Ł na osiedlenie 1000 rodzin — ileż w tych cyfrach mieści się perspektyw na spełnienie się długoletnich nadziei i wyzwalającej możliwości!...

Niemniej, jakkolwiek sternicy na jakiś czas opuścili okręt, przecież mylnem byłoby przypuszczenie, że okręt bodaj na chwilę przystanął, lub z wytyczonego kierunku zboczył. Nie! Praca mimo chwilową nieobecność kierowników idzie naprzód. Buduje się Herzlję, przyszłe miasto w otoczeniu ogrodowem w oddaleniu 12 klm. od Tel Awiwu. Kładzie się fundamenta pod Afulę, drugie z rzędu żydowskie miasto, o wielkiej perspektywie szybkiego handlowo-przemysłowego rozwoju; skupuje się grunta w zatoce między Akko a Hajfą; powstają nowe osiedla polskich chasydów; rozbudowują się żydowskie przedmieścia Jerozolimy, a Tel Awiw liczy już 40.000 mieszkańców. Powstają nowe przedsiębiorstwa; kwota miesięczna imigrantów rośnie. Jednem słowem: idziemy naprzód! Nawet Rząd palestyński wychodzi z dotychczasowej rezerwy w stosunku do palestyńskiego żydostwa. Przez swych przedstawicieli oświadcza gotowość wydatniejszego, niż dotychczas zasilenia żydowskiego budżetu szkolnego. Godzi się na żądanie Żydów, by z funduszu Kadoorjego wybudować szkołę rolniczą w Afuli w miejsce projektowanego pierwotnie gimnazjum; prowadzi z gminą Tel-Awiw układy w sprawie przeniesienia węzła kolejowego z Ludd do Tel Awiw.

Zaś tam na wnętrzu, w podziemiach odbudowującego się kraju w dalszym ciągu dokonywuje się cichy proces zmagania się nowych haseł z dawnemi pojęciami i zwyczajami. Zasada żydowskiej pracy, ta zasada, o której ścisłe stosowanie od samych zaczątków odbudowy walczy młodzież, nadal jest daleką od pełnego urzeczywistnienia. W ostatnich czasach teren walki nawet się rozszerzył. Już nie chodzi o to, by kolonje żydowskie zatrudniały robotnika żydowskiego, ale także o to, by po miastach przy budowach domów posługiwali się żydowscy przedsiębiorcy pracą żydowskiej kielni i łopaty. Wszak tu w Palestynie poza zorganizowanym robotnikiem żydowskim pochodzącym z Europy, stawiającym wyższe wymagania pod względem płacy, dysponujemy również robotnikiem sefardyjskim, który co do płacy konkurować może z robotnikiem arabskim. Pocóż więc w wyzyskujący sposób zatrudniać wyłącznie Arabów, jeżeli wywołuje się temsamem bezrobocie wśród Żydów, uniemożliwia uzyskanie od Rządu nowych certyfikatów, wstrzymuje imigrację najbliższych krewnych, opóźnia proces wytworzenia większości żydowskiej w kraju?

Jeżeli się prócz tego zważy, że między tymi pracodawcami znajdują się jednostki, mające pewne zobowiązania wobec żydowskiego społeczeństwa, czyż można się dziwić, że „niewyśledzeni“ sprawcy burzą na budowach, wykonywanych przez Arabów za pieniądze żydowskie, schody, ściany i okna, że robotnik żydowski nietylko słowem stara się przekonać „strejkbrecherów“ o potrzebie klasowej solidarności, że wytwarza się jednem słowem ferment, który politykującym Arabom służy za argument przeciw Żydom.

To też Arabowie starają się z tych ekonomiczno- społecznych przejawów ukuć polityczną broń w swej walce przeciw sjonizmowi. Wskazując na strejki i łączące się ze strejkami przyjściowe zaburzenia, powołując się na niezrozumiałą dla arabskiego efendi kolektywną formę współżycia w kwucach i kibucach, usiłują przywódcy arabscy wyzyskać żydowski ruch robotniczy jako straszak wobec Anglików.

Pozostają z tem w związku częste aresztowania robotników żydowskich.

Czyżby te aresztowania miały być zapowiedzią rządów „silnej dłoni?“ Czy ta „silna dłoń“ żołnierza nie zaciąży zbytnio na rozkwitającym, a więc słabym jeszcze organiźmie żydowskiej siedziby narodowej? Na to pytanie przyszłość udzieli nam odpowiedzi.

---

ZE ŚWIATA.

## Liczba ludności na kuli ziemskiej wzrasta

Międzynarodowy instytut statystyczny w Hadze ogłosił świeżo cyfry co do zaludnienia na całej kuli ziemskiej. Najgęstsze zaludnienie jest w Starym Świecie, ale największy przyrost wykazuje Ameryka Od r. 1919 wyrosła ludność na całej kuli ziemskiej z 1,600 miljonów na 1,894 miljony. Największy przyrost (20 proc.) wykazuje Ameryka potem idą kolejno Azja, Oceanja, Afryka, na samym końcu Europa, gdzie przyrost wynosi 3 proc. W przyroście ludności poszczególnych części świata uwzględniono zarówno liczbę urodzin jak i imigrację.

## Zazdrość i skrzynka pocztowa

Otello nowoczesny ima się zupełnie innych sposobów, niż jego poprzednik ku wykryciu zdrady swej ukochanej.

Najnowszy sposób kontrolowania korespondencji swej przyjaciółki opatentował w Kapsztacie (Afryka Południowa) zazdrosny amant. Włamał się w nocy do biura pocztowego i zabrał stamtąd dwa worki z listami. Po skrupulatnem przejrzeniu korespondencji Otello afrykański odwiózł rano otwarte worki z powrotem na pocztę.

Podejrzenie jego okazały się nieuzasadnione. Uzasadnione zato było oskarżenie go o włamanie się do biura rządowego, za co też pociągnięto Otella do odpowiedzialności.

## Podniesienie miasta o pięć stóp

W Anglji ukończono właśnie roboty nad wydźwignięciem miasta Nartwich o pięć stóp ponad dotychczasowy poziom. Miasto podmywa stale woda morska, a zagrożona część miasta byłaby się po jakimś czasie zapadła, gdyby nie ta szczęśliwie zakończona akcja ratunkowa. Podniesiono całe centrum miasta, dziesięć ulic, trzy banki, ratusz i około 200 domów prywatnych i sklepów. Zburzono tylko starożytny hotel pod Aniołem, którego stan budowlany był tak opłakany, że nie byłby wytrzymał najmniejszego wstrząśnienia. W toku kilkumiesięcznych robót nie było ani jednego wypadku, ani jednego nieszczęścia. Pracowano o każdej porze dnia, dźwigając w górę sklepy pełne klijentów, nie przesając nawet, ani nie poruszając z miejsca bodaj jednej flaszeczki w aptekach. Sam sposób dźwigania był bardzo prosty. Odkopywano fundamenty budynków, podstawiono hydrauliczne dźwignie, a po wydźwignięciu każdego domu do potrzebnej wysokości otwór zapełniano świeżym murem.

# Przegląd gospodarczy Nowego Dziennika

## „Jest tak źle, jak nigdy dotychczas nie było“

O panującym obecnie u nas stanie gospodarczym — wyraża się w ten sposób „Polonja“, katowicki organ pos. Korfantego.

„Przed dwoma laty, gdy marka bezustannie spadała, — pisze „Polonja“ — zdawało się wszystkim, że wprowadzenie złotego stwo rzy nową erę szczęścia w Polsce. U samego prezydenta Rzeczypospolitej ci wyznawcy raju „złotowego“ się naradzali i skarb i życie gospodarcze uzdrawiali. Ci, którzy przestrzegali przed tymi eksperymentami lekkomyślnemi, którzy przemawiali za stabilizowaniem marki, za uzdrowieniem życia gospodarczego, a zdrowe życe gospodarcze jest warunkiem dobrej waluty, — ci którzy przemawiali za skromnym budżetem i radzili sypać groble według stawu, ci wszyscy byli spekulantami inflacyjnymi, półgłówkami, wrogami ludu, a jeśli nimi byli znawcy zagraniczni, to mówiło się o nich jako o nieżyczliwych gościach, a w kołach „prawdziwie patrjotycznych“ jako o szpiegach“.

Wkońcu artykuł „Polonji“ stwierdza:

„Jak to wszystko bolesne i upokarzające. Oby te gorżkie doświadczenia odniosły przynajmniej ten skutek, by silna opinja publicz na tym, w których rękach spoczywają losy państwa i społeczeństwa, dodała tyle odwagi, by zdobyli się na ofiary niepopularne i na zarządzenia bolesne, które umożliwiają nam jedynie uzyskanie pomocy zagranicznej, stworzenie warunków umożliwiających produkcję i eksport i danie ludowi chleba i pracy. Lecz czy się te czynniki na tyle odwagi zdobędą? Narazie leczą naszą nędzę komunikacikami i blagą, lub też bawią na wywczasach“.

## Urzędy pocztowe odmawiają przekazywania pieniędzy przez pocztę zagranicę

### wbrew przepisom ustawy dewizowej.

Stwierdziliśmy, że urzędy pocztowe odmawiają przyjmowania listów i przekazów pieniężnych nadawanych zagranicę i do Gdańska niezależnie od wysokości wykazać się mającej kwoty, domagając się przedłożenia każdorazowo specjalnego zezwolenia odnośnej Władzy Skarbowej.

Powołują się one w tym kierunku na okólnik Ministerstwa Skarbu z końca sierpnia do LDOP 5132/II. W tymże okólniku Ministerstwo skarbu ze względu na sytuację walutową uważa się za zmuszone prosić Generalną Dyrekcję Poczt i Telegrafów o uzależnienie przyjmowania przez Urzędy pocztowe listów i przekazów pieniężnych, przekazywanych zagranicę i do Gdańska w odniesieniu do każdej kwoty, od każdorazowego zezwolenia.

Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów zastosowała się do Prośby Ministerstwa Skarbu i wstrzymała przekazywanie i wysyłkę zagranicę pieniędzy, oraz walorów za pośrednictwem poczty bez specjalnego zezwolenia.

Postępowanie to zmuszeni jesteśmy uznać za równo ze strony Ministerstwa Skarbu, jakoteż Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów za prawnie nieuzasadnione i za zasadniczo sprzeczne z obowiązującymi przepisami dewizowemi.

Wedle § 12 rozp. Min. Skarbu w porozumieniu z Min. Spraw. z dn. 27, V. w sprawie regulowania obrotu z dewizami i walutami zagranicznemi oraz obrotu pieniężnego z zagranicą. (Dz. U. R. P. Nr, 57, poz. 408) jest wysyłanie zagranicę za pośrednictwem poczty pieniędzy w gotówce, tak w walucie zagranicznej, jak w walucie polskiej dozwolone bez potrzeby uzyskiwania specjalnego zezwolenia do wysokości równowartości 100 Zł z tem jednak, że ogólna suma równocześnie nadawanych przesyłek pieniężnych jednego nadawcy nie może przekraczać równowartości 100 Zł. Jedynie dla przekazania wyższej kwoty, aniżeli 100 Zł, wzgl. równowartości tychże uzależniony jest od zezwolenia Izb Skarbowych, względnie Wydziału Skarbowego Sląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Rozporządzenie to ma dotychczas pełną moc obowiązującą i w żadnym kierunku nie zostało zmienione. Uważamy przeto, że zwrócenie się w drodze wewnętrznego pisma Ministerstwa Skarbu do Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów, by takowa zarządziła wstrzymanie przekazywania wysyłki zagranicę pieniędzy, oraz walorów do wysokości 100 Zł bez specjalnego zezwolenia Władz Skarbowych, jest sprzeczne z powyższem rozporządzeniem i jak długo rozporządzenie to nie zostało w powyższym kierunku zmienione, rozporządzenie to nie może być w drodze wewnętrznego poro zumienia zmienione, gdyż narusza wyraźnie § 12 powyższego rozporządzenia.

Nietylko z punktu prawnego uważamy zarządzenie to za niedopuszczalne i sprzeczne z obowiązującemi przepisami, ale także z punktu widzenia gospodarczego zmiana tego rozporządzenia okazuje się stanowczo niepożądana. Powyższy przepis § 12 był długo oczekiwany i wprowadzenie tegoż było gospodarczo uzasadnione.

W świecie handlowym okazuje się bardzo często konieczność przekazywania drobnych kwot zagranicę. Ubieganie się o udzielenie każdorazowo zezwolenia na przekazanie bardzo drobnych kwot połączone jest z trudnościami i przeszkodami, oraz stratą czasu. Przepis więc powyższy, zezwalający na przekazywanie zagranicę kwoty do 100 Zł, wzgl. równowartości tychże bez specjalnego zezwolenia, okazał się bardzo wygodny i gospodarczo uzasadniony. Należy również podkreślić ten moment, że odnośne Władze Skarbowe udzielające zezwolenia, przeciążone są pracą, a dalsze obciążenie tychże załatwieniem powyższych zezwoleń obciąża aparat administracyjny tychże urzędów, oraz przyczynia się wbrew własnej woli do przewlekania w załatwieniu tych zezwoleń, Należy również uwględnić utratę czasu, połączoną z zabiegami w tym kierunku.

Jeżeli Ministerstwo Skarbu kierowało się w tym kierunku może tą okolicznością, że dokonano nadużyć w ten sposób, że jeden i ten sam nadawca wykorzystywał może kilkakrot nie przysługujące mu prawo wysłania dozwolonej kwoty, natenczas o ile Ministerstwo Skarbu powyższem spowodowane zostało, należało wprowadzić nowelizację § 12 powyższego rozporządzenia, a nie w drodze wewnętrznego porozumienia się wydać okólnik sprzeczny z wyraźnym przepisem ustawy.

Jeżeli dotychczas wydane środki zaradcze, mające na celu utrzymanie naszej waluty są gospodarczo uzasadnione, to wprowadzenie takiego zarządzenia, chociażby się to stało w drodze ustawowej nie jest wcale gospodarczo uzasadnione. Okazuje się przeto koniecznie pożądanem by § 12 ustawy dewizowej został utrzymany w mocy.

(„Przegl. Kup.“) Dr. L. Lampel
Katowice.

* * *

### MEMORJAŁ STOW. KUPCÓW.

W sprawie powyższej wystosowało Krakowskie Stow. Kupców do tutejszej Izby Handlowej i Przemysłowej memorjał, w którym pisze:

„W dziennikach pojawił się komunikat Min. Skarbu, że przy przesyłkach pocztowych pieniężnych przywrócono stan z przed dnia 27 maja br., ponieważ stosowanie przepisów ostatniego rozporządzenia dewizowego okazało się niepraktycznem.

Publiczność nie wie oczywiście o tem, że Ministerstwo we własnym zarządzie znosi przepisy ustawowe i narażona jest wskutek te go na niedogodności, a nawet na straty.

Ponadto okólnik Ministerstwa Skarbu, o którym mowa, zabraniający wysyłania pocztą kwot do 100 zł., jest także gospodarczo nieuzasadnionym i sprawia olbrzymie trudności w obrocie.

Prosimy o interwencję w Ministerstwie Skarbu i Ministerstwie Handlu i Przemysłu, aby cofnięto okólnik Ministerstwa Skarbu L.D.O.P. 5132/II., a przywrócono moc obowiązującą rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 27 maja 1925, Dz. U. P. Nr. 57, poz. 408.“

* * *

### KONFISKATY NA POCZTACH.

Dowiadujemy się, że na pocztach otwiera się listy polecone i wyciąga z nich przekazy w złotych i obcych walutach, oraz, że gotówka i przekazy takie, ulegają konfiskacie i przeciw wysyłającym władze mogą wnieść dochodzenia.

## Zbiory tegoroczne

Główny Urząd Statyst. na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych podaje do wiadomości co następuje:

Miesiąc sierpień miał temperaturę w całej Polsce powyżej normalnej, ilość ciepła i słońca otrzymana w ciągu miesiąca była zupełnie dostateczna, brak wilgoci dawał się odczuć tylko głównie w woj. Pomoskiem i mniej w Poznańskiem, na pozostałym obszarze kraju ilość opadów była najzupełniej dostateczna, a nawet w województwach: Warszawskiem, Łódzkiem, Białostockiem i Małopolsce obfita. Pomimo niezbyt sprzyjającej pogody w części Polski, żniwa naogół odbyły się bez opóźnienia i znaczniejszych strat w ziarnie wskutek porastania i wysypywania się. Wydajność z ha w q — 100 kg, obliczona na podstawie sprawozdań z końca sierpnia przedstawia się w sposób następujący:

Pszenicy 14.6 q, żyta 13,8 q, jęczmienia 18.6 q, owsa 13.4 q.

Wobec tego, zbiór całkowity poszczególnych zbiór przypuszczalnie wyniesie dla:

Pszenicy 15,939.8 tys. q, żyta 67.765 tys. q, jęczmienia 16.630.9 tys. q, owsa 34 520.0 tys. q.

W porównaiu z ubiegłym rokiem zwiększenie zbiorów wynosi dla:

Pszenicy 80.2 proc., żyta 85.4 proc., jęczmienia 37.7 proc., owsa 43.1 proc.

W stosunku do przeciętnych przedwojennych zbiorów, zbiór roku obecnego stanowi:

Pszenicy 94.7 proc., żyta 119.7 proc., jęczmienia 111.0 proc., owsa 122.8 proc.

Prowizoryczne dane powyższe mogą jeszcze ulec zmianie, gdyż ostateczne dokładne obliczenia zbiorów zostaną dokonane dopiero w czasie młocki w pełnym biegu.

Urodzaj ziemniaków w r. b. jest niepewny, gdyż wskutek nadmiernej wilgoci w wielu miejscowościach, podlegają one w znacznym stopniu gniciu i choć przeciętny zbiór z ha obliczają w chwili obecnej dla całej Polski na 123 q (= 100 kg) jednakże nie można spodziewać się obfitego zbioru.

### PRZEMYSŁ

**(V) ZASTÓJ W PRZEMYSLE KONSERW OWOCOWYCH I JARZYNOWYCH.** Przemysł konserw owocowych i jarzynowych w dalszym ciągu cierpi na brak zamówień. W dziale handlu spożywczego skutkiem tego panuje niesłychany zastój. Składy odbiorców konserw przepełnione są towarem zeszłorocznym i zagranicznym.

### FINANSE

**(V) KONWERSJA OBLIGACJI MIEJSKICH.** W związku z zamierzanym przerachowaniem i konwersją obligacji miejskich do dnia 1 października odbywać się będzie rejestracja obligacji emitowanych przez miasta: Warszawa? Bydgoszcz. Lwów, Łódź, Wilno, Poznań, Kraków, Gniezno, Toruń, Grudziądz Katowice. Posiadacze obligacji winni je do tego terminu złożyć i zarejestrować, dołączając dowody obywatelstwa własne oraz osób będących właścicielami składanych obligacji w dniu 21 maja 1924. Obligacje znajdujące się zagranicą będą traktowane narówni z obligacjami do których nie złożono dowodów obywatelstwa. Rejestracją obligacji zagranicznych zajmują się konsulaty.

(V) **ULGI PODATKOWE DLA KAPITAŁÓW ZAGRANICZNYCH.** Ministerstwo Skarbu zwolniło od podatku od kapitałów i rent wymienionych w artykule 2 ustawy z dnia 16 lipca 1920 przychody z kapitałów pieniężnych będących własnością osób prawnych i fizycznych mających zagranicą prawne miejsce stałego zamieszkania lub siedzibę. Od podatku tego zwolnione są również obligacje emitowane przez związki samorządowe, przedsiębiorstwa przemysłowe i instytucje kredytowe.

(rw) **ZMONOPOLIZOWANIE PRYWATNYCH FABRYK TYTONIOWYCH.** Dziennik Ustaw R. P. Nr. 88 zawiera rozporządzenie Min. Skarbu regulujące ostatecznie likwidację prywatnych fabryk tytoniowych.

W myśl tegoż rozporządzenia wszystkie były prywatne fabryki wyrobów tytoniowych zlikwidowane w drodze karnej za niestosowanie się do obowiązujących przepisów lub zlikwidowane dobrowolnie na podstawie artykułu 56 ust. o monopolu tytoniowym, winny o ile jeszcze posiadają obecnie maszyny, narzędzia i materjały, służące bezpośrednio do fabrykacji wyrobów tytoniowych, oraz gotowe wyroby tytoniowe, złożyć najpóźniej do 30 września br. Dyrekcji polskiego monopolu tytoniowego za pośrednictwem Inspektoratu Kontroli Skarbowej szczegółowy wykaz tych przedmiotów.

Do wykazów tych zatwierdzonych co do ścisłości i wiarygodności przez właściwy Inspektorat Kontroli Skarbowej, należy dołączyć prośbę o wykup wymienionych przedmiotów przez Polski Monopol Tytoniowy, względnie o zezwolenie na wywóz zagranicę.

O ile właściciel fabryki nie zgadza się na cenę, jaką Polski Monopol Tytoniowy ustalił dla powyższych przedmiotów, zobowiązany jest właściciel fabryki własnym kosztem i staraniem wywieźć je zagranicę najpóźniej do dnia 15 lutego 1926, a to pod rygorem skutków karnych przewidzianych w art. 35 i 38 ustawy o monopolu tytoniowym z 1 kwietnia 1923 r.

**SYTUACJA W BANKOWOSCI NIEMIECKIEJ.** Bilanse za dwa miesiące maj i czerwiec br. wielkich niemieckich banków i konsorcjów bankowych wykazują znaczny wzrost rachunków kredytu w porównaniu z kwietniem 1925 roku o 200 milj. marek niemieckich. Suma depozytów wzrosła z 1.4 miljarda marek niemieckich do 1,5, wobec 2,3 miljard. marek w końcu roku 1913. Ogólna suma akceptów i czeków urosła w ciągu tych 2 miesięcy od 187 do 231 milj. marek. Gotowizna w kasie, waluty i kupony zwiększyły się od 71 do 98 milj., wkłady w emisyjnych i rozrachunkowych instytucjach od 32 do 75 milj. marek niem. Operacje lombardowe od 67 do 68 milj. weksle i bezprocentowe zobowiązania skarbu Rzeszy od 1,010 do 1,095 milj. Zmniejszyły się wkłady nostro o 20 milj. marek, kredyty pod zastaw towarów i warrantowe o 17 milj. marek. Zobowiązania banków zwiększyły się o 229 milj. marek. W dziedzinie polityki kredytowej wielkie berlińskie banki wykazują po dawnemu wielką wstrzemięźliwość. Wykazują to rachunki debitorów, które wzrosły zaledwie o 152 milj. marek do 2,252 milj. marek. Naogół w porównaniu z ostatnim okresem rachunkowym da się zauważyć znaczną poprawę w położeniu banków niemieckich.

### HANDEL

(rw) **ROZSZERZENIE UPRAWNIENIA ODNOŚNIE DO ZASWIADCZEŃ PRZY ZWROCIE CEŁ OD WYROBÓW WŁÓKNISTYCH.** W związku z omówionym swego czasu na tym miejscu rozporządzeniu w sprawie zwrotu ceł przy wywozie gotowych wyrobów włóknistych podaliśmy wówczas do wiadomości, że wymagane w tym celu zaświadczenia wydawać może jedynie Związek Eksporterów Polskiego Przemysłu Włókienniczego w Łodzi. Obecnie ogłasza Monitor Polski Nr. 191 rozporządzenie Min. Skarbu oraz Przem. i H. z 14 sierpnia br., w myśl którego uprawnienie do wydawania rzeczowych zaświadczeń rozszerzone zostało na Związek Eksporterów Przemysłu Włókienniczego, Sp. z ogr. odpow. w Bielsku Cieszyńskim. W ten sposób zostały uwzględnione dwa najgłówniejsze centra przemysłu włókienniczego, co się zaś tyczy okręgu białostockiego, niemniej zainteresowanego we wywozie wyrobów włóknistych za zwrotem cła na barwniki i chemikalja, to odnośne upoważnienie do wydawania zaświadczeń będzie mu mogło zostać udzielone po ukonstytuowaniu się Związku eksportowego, którego dotychczas okręg białostocki nie posiada.

(V) **PODWYŻSZENIE OPŁATY ZA PORTO OD WEKSLI W P. K. O.** Prezydjum P. K. O. komunikuje: w związku z powiększonemi kosztami polecenia i zwiększeniem opłaty za zlecenia pocztowe z dniem 15 września podwyższa się opłatę za porto doliczane od weksli kierowanych do urzędów pocztowych do prowizji inkasowej z 50 groszy na 1 zł.

(V) **ULGI CELNE PRZY WYWOZIE DRZEWA.** Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowuje nowy projekt taryfy celnej dla drzewa. W projekcie tym przewidywane jest zmniejszenie ceł wywozowych od niektórych gatunków drzewa o 40 proc.

(V) **ROZPORZĄDZENIE O URZĄDZENIACH I KONTROLI GORZELNI.** Ministerstwo Skarbu wydało rozporządzenie w sprawie urządzeń i kontroli gorzelni. W załącznikach do powyższego rozporządzenia mieszczą się wzory urządzeń zabezpieczających i kontrolnych oraz wzory druków mających zastosowanie w prowadzeniu gorzelni skonstruowanych w sposób umożliwiający i ułatwiający władzom skarbowym kontrolę. Rozporządzenie to obowiązuje od dnia 3 sierpnia br.

### KOMUNIKACJA

**BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA Z ROSJĄ.** Dnia 15 września br. odbędzie się w Moskwie konferencja przedstawicieli kolei polskich i sowieckich, ażeby stosownie do wymogów konwencji kolejowej polsko- sowieckiej opracować przepisy wykonawcze do tejże konwencji i w ten sposób umożliwić otwarcie regularnej i bezpośredniej komunikacji między Polską a Sowietami.

# Dział szachowy „Nowego Dziennika"

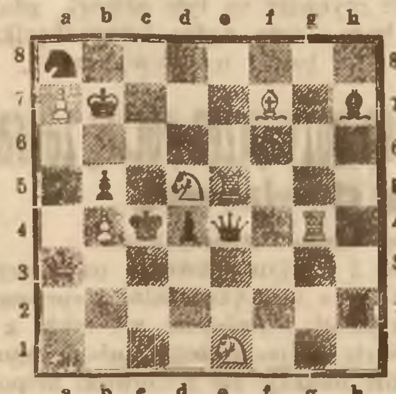
## pod redakcją M. Chwojnika.

### ZADANIE NR. 58.

Ułożył F. Kovacs.

Białe: Kb7, Da3, We5, Wg4, Sd5, e1, Lf7, Pa7, b4 (9 fig.).

Czarne: Kc4, De4, Wh2, Sa8, Lh7, Pb5, d4 (7 fig.).



Mat w dwóch posunięciach.

### ZADANIE NR. 59

Ułożył O. Nemo.

Białe: Ka7, Dg1, Lc3, f7, Se7, Pa2, a6, b2, d4 d6, (10 fig.).

Czarne: Kb5, We6, h7, Lc1, Pd3 d7, e2, f4, h6, (9 fig.).



Mat w trzech posunięciach.

### KOŃCÓWKA NR. 29

Ułożył Dr. E. Lasker.

Białe: Ka8, Wh7, Pc7, (3 fig.).
Czarne: Ka5, Wc2, Ph2 (3 fig.).

Białe zaczynają i wygrywają.

### PARTJA NR. 32.

**(3 runda ostatniego turnieju we Wrocławiu).**

| Białe: Reti. | Czarne: Dr. v. Gottschall. |
|---|---|
| 1. c2 — c4 | Sg8 — f6 |
| 2. Sb1 — c3 | e7 — e6 |
| 3. g2 — g3 | d7 — d5 |
| 4. Lf1 — g2 | c7 — c6 |
| 5. b2 — b3 | Lf8 — e7 |
| 6. d2 — d4 | 0 — 0 |
| 7. Sg1 — f3 | Sb8 — d7 |
| 8. 0 — 0 | Wf8 — e8 |
| 9. Lc1 — b2 | Sd7 — f8 |
| 10. Sf3 — e5 | Sf6 — d7 |
| 11. Se5 × d7 | Lc8 × d7 |
| 12. e2 — e4 | d5 × e4 |
| 13. Sc3 × e4 | Wa8 — c8 |
| 14. Dd1 — c2 | f7 — f5 (1) |
| 15. Se4 — d2 | Le7 — f6 |
| 16. f2 — f4 (2) | b7 — b6 |
| 17. Wa1 — d1 | Dd8 — e7 |
| 18. Sd2 — f3 | We8 — d8 |
| 19. Wf1 — e1 | Ld7 — e8 |
| 20. Sf3 — e5 | g7 — g5 |
| 21. f4 × g5 | Lf6 × g5 |
| 22. Dc2 — e2 | Lg5 — f6 |
| 23. Lg2 — f3 | De7 — g7 |
| 24. Kg1 — h1 | Kg8 — h8? (3) |
| 25. De2 — g2 | c6 — c5 |
| 26. d4 — d5! | Dd8 — d6 |
| 27. g3 — g4! (4) | f5 × g4 (5) |
| 28. Dg2 × g4 | Wc8 — d8 (6) |
| 29. Dg4 — f4! (7) | Kh8 — g8 |
| 30. We1 — g1 | Le8 — g6 |
| 31. Se5 × g6 | Sf8 × g6 |
| 32. Df4 × f6 | Czarne się poddały (8). |

### UWAGI J. MIESESA.

(1) Przedwczesne posunięcie. Należało grać 14... Sg6. Czarne jednakowoż chcą za wszelką cenę uwolnić się z ucisku, w jaki popadły przez swój zbyt bierny system rozwinięcia.

(2) Aby uniemożliwić posunięcie e6 — e5.

(3) Jest błędem postawić króla na przekątni Lb2. Najlepszem stosunkowo posunięciem dla czarnych jest wymiana na e5, aczkolwiek i wtedy szanse są po stronie białych.

(4) To silne posunięcie jest rozstrzygające.

(5) Groziło bowiem g5.

(6) Po 28. Dg4, 29. L × g4 byłaby czarna pozycja nie do utrzymania.

(7) Grozi teraz 30. Df6 Df6, 31. Sf7+, Lf7, 32. Lf6+ z następującem Ld8.

(8) Gdyż na D × f6 następuje: 33. Lf6, Wf8, 34. Le7!

### KRONIKA SZACHOWA.

DEBRECZYN. Międzynarodowy turniej szachowy zakończył się zupełnie nieoczekiwanym wynikiem i to tak ze względu na zwycięzcę jak i ze względu na tych, którzy spadli na szary koniec tabeli.

Wiedeński mistrz Knoch odstawił znacznie takie wielkości jak P. Johner, Tartakower i Grünfeld, zdobywając pierwszą nagrodę (10 p.), drugą i trzecią dzielili P. Johner i Dr. S. G. Tartakower (8 i pół p.), 4-tą i 5-tą Grünfeld i Vukovic (7 i pół p.), 6-ą, 7-ą, 8-ą i 9-ą Havasi, Prokes, Dr. Seitz L. Steiner (6 p.). Dalsze miejsca zajęli: 10-e Przepiórka (5 i pół p.), 11e- Dr. Asztalos, 12-e Dr. Nagy, 13, Dr. Vajda (po 5 p.). 14-e Mattison (4 i pół p.). Nieoczekiwaną była klęska Dr. Nagy'ego i Mattisona.

FILADELFJA: Zawody szachowe między Szach. Kl. „Manhattan" z N. Jorku, a Sz. Kl. „Franklin" zakończyły się zwycięstwem pierwszego (10 i pół do 5 i pół).

### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

PANU R. W. KRAKÓW: Pisma takiego w Polsce niema.

PANU J. W. NOWY SĄCZ: Wystarczy przy dwuchodówkach podać tylko 1-e pos. W innych główne warjanty. Rozwiązując końcówkę należy doprowadzić do takiego miejsca, w którem sens zadania jest już oczywisty.

PANU E. L. KRAKÓW: Adres ten jest następujący Moskwa Ssoljanka 12. Dom robotniczy, W. Redakcja czasopisma „64" z uwagą: „Do międzynarodowego turnieju zadań". Termin ostateczny 1. listopada 1925. Najwyżej 3 dwuchodówki.

RESZTA korespondencji z powodu braku miejsca odłożona do przyszłego numeru.

### ROZWIĄZANIE ZADAŃ:

NR. 56.: 1. Df1 — h3.

NR. 57.: Sd8 — e6.

KOŃCÓWKI NR. 28.: 1. Sd7+, K — d5, 2. S — b6+, K × e5, 3. S — c4+, K — f4, 4. g2 — g3+, K dowolnie 5. S — e3 (— d2) i wygrywa damę.

### TRAFNE ROZWIĄZANIA NADESŁALI:

ZAD. NR. 56 i 57.: S. Frey (N. Targ), R. Arzt (Tarnów) B. Szmanowicz, B. Hofstätter, J. Kluger, H. Händel, R. i L. Wolf (Kraków).

ZAD. NR. 56.: M. Buchsbaum, J. Stempel, H. Afiergut, H. Grunstein, E. Leuchter (Kraków). J. Weiss (N. Sącz), B. Stern (Tarnów), Gisela Zollmann (W. Kasina). M. Anerbach, M. Schimel.

ZAD. NR. 54. i 55.: T. Syrop (N. Sącz).

# KRONIKA.

Kraków, 11 września

— **OSOBISTE.** Prezes Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Krakowie Dr. Zygmunt Jarczyński rozpoczął urlop wypoczynkowy. Na ten czas kierownictwo Dyrekcji objął Wiceprezes Franciszek Musiał.

— **WYSTAWA LOTNICZA.** W niedzielę, tj. 13 bm. wieczorem nastąpi zamknięcie wystawy lotniczej w Barbakanie. Dla umożliwienia zwiedzenia wystawy przez młodzież szkolną komitet obniżył ceny wstępu na wystawę dla zbiorowych wycieczek szkolnych na 25 groszy od osoby.

— **LOTNICZA ZABAWA TANECZNA.** Wojewódzki Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa urządza w dalszym ciągu programu „Tygodnia Lotniczego“ zabawę taneczną w salach kasyna wojskowego w Krakowie, ul. Zyblikiewicza w sobotę, dnia 12 września br. o godzinie 9 wieczór. Stroje wieczorowe. — Zaproszenia wydaje się w komitecie Ligi O. P. P. gmach województwa, ul. Basztowa I p. od godziny 9—1 i 4—6.

— **LOSOWANIE SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH.** Wczoraj odbyło się w krakowskim sądzie okręgowym karnym losowanie sędziów przysięgłych na V kadencję. Przewodniczył prezes sądu Pelz przy udziale sso. Droździkowskiego i sso. Dra Hubaczka, w obecności przedstawiciela prokuratury p. Stąpora i deleagta Izby adwokackiej Dra Landy'ego. Ostatnia tegoroczna kadencja rozpocznie się w listopadzie. Lista sędziów ogłoszona będzie po doręczeniu wylosowanym sędziom zawiadomień.

— **W SPRAWIE OBCHODU 10-LECIA POLICJI PANSTWOWEJ** odbędzie się dziś, w piątek o godzinie 7 wieczorem posiedzenie w sali konferencyjnej Magistratu.

— **3 RAZY 25 RÓWNA SIĘ 80.** Wprawdzie nie w matematyce, ani we wszystkich kawiarniach, ale za to — w Kawiarni Teatralnej. Tamże plasterek masła kosztuje 25 groszy, a trzy plasterki — 80 groszy. Zrozpaczony „gość“ nie ma odwagi remonstrować przeciw zdzierstwu w cenie zasadniczej, toteż, aby ulżyć sobie, interpeluje przynajmniej z pokorą p. płatniczego: Dlaczego 3 plasterki (raczej plastereczki) kosztują 80 groszy? Dobroduszny „ober“ odpowiada: dla z a o k r ą g l e n i a... — W ten sposób do zdzierstwa przybywa jeszcze — cynizm.

— **POCZTA W BIEŻANOWIE.** Z dniem 1. września br. przemieniono agencję pocztową „Bieżanów“ powiat Wieliczka na urząd pocztowy VI klasy.

— **TRAGICZNA ŚMIERĆ PROK. KASZNICY, 12-LETNIEGO SYNA JEGO I SŁUCHACZA FILOZOFJI WASSERBERGERA,** którzy zginęli wśród niezwykłych okoliczności na Przełęczy Lodowej w Tatrach w sierpniu br., nie przestała być przedmiotem badań lekarskich. Wnętrzności zmarłych znajdują się w zakładzie chemji lekarskiej U. J. w Krakowie, gdzie poddane zostały analizie. Według obiegających w mieście pogłosek zachodzić mają nadal okoliczności, rzucające na tragiczną śmierć trojga osób tajemnicze światło. Władze w całej sprawie zachowują dotąd bezwzględne milczenie.

— **NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI PRZY PRACY.** Wczoraj w południe w fabryce Murany'ego na Zwierzyńcu maszyna zmiażdżyła palec u ręki Janowi Przybyszewskiemu, robotnikowi. — Również uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy Brachie Steif, któremu koło wozu ciężarowego zmiażdżyło palce u prawej nogi. W obu wypadkach interweniowało pogotowie ratunkowe, przewożąc ofiary do szpitala.

— **POKĄSANY PRZEZ PSA.** Wczoraj w południe zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Mogilską, gdzie Feliks Rusek (lat 48) robotnik, został pokąsany przez złośliwego psa i odniósł głęboką ranę na lewem przedramieniu, oraz sześć mniejszych ran. Ruska odesłano do opatrzenia do zakładu prof. Bujwida.



## Budowa prowizorycznego mostu na Wiśle ma być natychmiast podjęta

**Mimo to most nie będzie gotów przed 1 stycznia 1926 r.**

Jak się dowiadujemy, szczegółowy kosztorys budowy prowizorycznego mostu na Wiśle obok starego mostu, wynosi 95.000 zł. Rząd wyasygnował już na cele budowy 25,000 zł. z tem, że roboty mają być podjęte natychmiast. Prowizoryczny most będzie specjalnej konstrukcji wedle systemu inż. Francosa, [illegible] z Tarnowa.

Okręgowy zarząd konserwacji dróg rozpisał przetarg na dostawę materjałów budowlanych z terminem wnoszenia ofert do dnia 15 bm. — Materjały żelazne i drzewo mają być dostarczone częścią 15 października, a częścią 30-go października br.

Nie należy oczekiwać, by budowa prowizorycznego mostu została ukończona przed 1 stycznia 1926.

## Jeszcze sprawa hełmów dla policji państwowej

W sprawie umundurowania policji państwowej w hełmy, o którem wczoraj obszernie donosiliśmy, dowiadujemy się jeszcze następujących szczegółów: Hełmy berlińskiego wyrobu będą już w najbliższych dniach ozdabiały głowy naszych policjantów, przyczem **każdy ze stróżów bezpieczeństwa będzie musiał koszt swego hełmu spłacać w 9 ratach miesięcznych po 5 złotych.** Rozgoryczenie funkcjonarjuszy policyjnych z tego przymusowego ściągania rat na hełmy jest zrozumiałe tem bardziej, że dopiero co skończyli oni spłacać raty za plecaki, w które zostali przed kilku miesiącami wyekwipowani.

* * *

W związku z wiadomością o dostawach niemieckich dla policji polskiej udzielił p. komendant Borzęcki następujących informacyj: Hełmy zdecydowano zakupić w jesieni r. 1924 i w budżecie na r. 1925 wstawiono odpowiednią pozycję dla Warszawy. Przedłożone przez firmy krajowe oferty i wzory okazały się nieodpowiadające wymaganiom Transakcję z firmą berlińską zadecydował po odpowiednich obradach komitet ekonomiczny Rady ministrów jeszcze przed wojną celną z Niemcami. Wykonane na podstawie tego zamówienia hełmy nadeszły obecnie do Warszawy. Zaznaczyć należy, że dostarczona ilość hełmów pokrywa zaledwie 5 proc. zapotrzebowania, na skutek czego pozostaje dla firm krajowych otwarta droga dla dostawy, o ile odpowiedzą wymaganiom.

— **NIEUDAŁE WŁAMANIE.** Onegdaj wieczorem usiłowali włamać się przez wybicie szyby wystawowej w podwórzu realności przy ulicy Grodzkiej l. 12 nieznani sprawcy i skraść wiszące tam futra będące własnością F. Finkla. Sprawców spłoszyli lokatorzy.



**KUPON Nr. 5**

dla IV konkursu **Łamigłówek Nowego Dziennika**

# Pakt bezpieczeństwa, a wschodnie granice Polski

**Genewa, 10. 9 PAT.** Wczoraj minister Skrzyński konferował z ministrem Beneszem a następnie przez półtorej godziny prowadził rozmowę z ministrem Chamberlainem, z którym omawiał kwestje paktu i protokołu przedstawiając stanowisko Polski. Rozmowa miała charakter bardzo przyjazny i minister jest z jej wyniku bardzo zadowolony.

Rozmowa z delegatem Lewaldem dotyczyła sprawy rokowań handlowych. Lewald oświadczył dziennikarzom niemieckim, że ma nadzieję, że po powrocie do Berlina dokąd jedzie jutro, będzie mógł przedstawić kompromisowe wnioski niemieckie.

Dziś rano odbędzie się drugie posiedzenie konferencji państw bałtyckich. Dziś również przemawiać będzie na pełnem zgromadzeniu Chamberlain. Mowa jego będzie wygłoszona w tonie pojednawczym i nie będzie zawierała ataków ani ostrej krytyki protokołu genewskiego. W wywiadzie udzielonym korespondentowi „Petit Parisien“ Painleve oświadczył że uważa, że po ustaleniu treści paktu reńskiego muszą być poruszone sprawy wschodu Europy i Czechosłowacji, które winny być omawiane równolegle, chociaż oddzielnie z tem jednak, że obie decyzje muszą być powzięte jednocześnie.

## Chamberlain uznaje stanowisko Polski?

**Genewa, 10. 9 PAT.** Specjalnie wysłany do Genewy przedstawiciel dziennika „Matin“ stwierdza, że czynione są wysiłki, aby skłonić Chamberlaina do uznania słuszności stanowiska Polski, domagającej się stanowczo, aby rokowania w sprawie wschodniego paktu bezpieczeństwa prowadzone były jednocześnie i w tem samem miejscu co inne rokowania w sprawie bezpieczeństwa. Chamberlain zdaje się uznawać z całą lojalności, że zastrzeżenia Polski są uzasadnione. Można się spodziewać, że Chamberalin w przemówieniu swem, które zamierza wygłosić dziś popołudniu, nie ujawniając wprawdzie dla paktu bezpieczeństwa zainteresowania praktycznego, co nie byłoby uznane przez jego kolegów w gabinecie angielskim, nie będzie jednak zamykał poza sobą żadnego wyjścia.

**BEZ PAKTU — NIE DOSTANĄ PIENIĘDZY.**

**Londyn, 10. 9 PAT.** „Financial Thimes“ podaje informacje, że Niemcy muszą zawrzeć pakt bezpieczeństwa, nie dostaną bowiem inaczej pieniędzy.

# Projekt stworzenia pasa neutralnego na Wschodzie Polski

**Berlin. 10. 9. PAT.** Kilka pism wieczornych podaje wiadomość pochodzącą z Paryża, że po konferencji w sprawie paktu reńskiego, w której Polska i Czechosłowacja nie wezmą udziału, zwołana zostanie konferencja poświęcona sprawie bezpieczeństwa Europy wschodniej. Według pism paryskich ministrowie spraw zagranicznych w Genewie przedyskutowali możliwość utworzenia prócz granicy polsko-niemieckiej, strefy demilitaryzacyjnej, podobnej do tej, jaka ma być utworzona wzdłuż Renu. Komentując powyższe wiadomości „Lokal Anzeiger“, dodaje, że wątpliwem jest, ażeby Polska zgodziła się na utworzenie takiej strefy na terytorjum swojem, a nie na niemieckiem. Zarazem organ nacjonalistów wyraża wątpliwość w powodzenie konferencji i dojście do skutku paktu, jeżeli aljanci nie uczynią zadość życzeniom Niemiec, dotyczącym artykułu 16 paktu Ligi narodów.

## Żadna ze stron nie zgodzi się na polską strefę zdemilitaryzowaną

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Warszawa, 10 9. Sin.** Dzisiejszy „Kur. Por.“ donosi z Genewy: Konferencja Skrzyńskiego z Chamberlainem upoważnia koła oficjalne polskie do zaprzeczenia alarmującym twierdzeniom korespondenta „Echo de Paris“, jakoby istniał projekt poruszenia na konferencji sprawy demilitaryzacji korytarza gdańskiego, Górnego Śląska oraz Poznańskiego. Nieprawdą jest, aby Briand taki projekt popierał. Między innemi ewentualnościami prawnicy w Londynie, nawiązując do znanego listu Mac Donalda do Herriota oraz do artykułu dziewiątego protokołu genewskiego rzważali także pytanie sfer zdemilitaryzwanych na wschodzie Niemiec, wszakże nietylko Polska nie mogłaby przyjąć podobnego projektu, ale i Stresesman również nie mógłby nakłonić niemieckiej opinji do demilitaryzacji całkowitej analogicznych terytorjów nadgranicznych niemieckich.

# Min. Skrzyński - w prezydjum Zgromadzenia Ligi Narodów

**Genewa, 10. 9 PAT.** Na skutek jednomyślnej uchwały zgromadzenia Ligi minister Skrzyński jako prezes komisji porządku dziennego, został powołany do prezydjum zgromadzenia. Na dzisiejszem plenarnem zgromadzeniu decyzja ta została jednogłośnie zatwierdzona. Komisja ta jest niesłychanie ważną, w wielu razach poprzednio interwenjowała w kwestjach specjalnie skomplikowanych, jak np. w sprawie zatargu między Boliwją i Chili oraz w sprawie zatargu między Polską a Litwą. Komisja ta zawsze ma możność zapewnienia łączności pomiędzy poszczególnemi organizacjami zgromadzenia Zajęcie więc tego stanowiska przez ministra Skrzyńskiego jest dla nas bardzo pożądane i wejście jego do prezydjum z tytułu przewodniczenia w tej komisji nietylko powiększy wpływ na przebieg obrad zgromadzenia, ale też wskaże, że stanowisko nasze w Lidze utrzymane jest na poziomie odpowiednim naszemu państwowemu znaczeniu.

# Przed zaproszeniem Niemiec do Lozanny

**Wiedeń, 10 9. PAT.** „Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Berlina: Wręczenie zaproszenia Niemcom na konferencje ministrów spraw zagranicznych nastąpi prawdopodobnie w sobotę albo w poniedziałek za pośrednictwem ambasadora francuskiego w Berlinie.

**WSPÓŁPRACA BALDWINA I PAINLEWEGO?**

**Wiedeń, 10 9. PAT.** W kolach delegatów koalicyjnych mówią. że Baldwin weźmie udział w pierwszych posiedzeniach konferencji ministrów spraw zagranicznych w Lozannie. Słychać również w formie pogłoski, że także i Painleve pod koniec sesji zgromadzenia Ligi narodów chce przybyć jeszcze raz do Genewy i udać się następnie do Lozanny.

# W grudniu będzie rozstrzygnięty los finansowy Austrji

**Genewa, 10. 9 PAT.** Komitet finansowy Ligi narodów ukończył swe prace w sprawie zniesienia kontroli finansowej w Austrji, jednakże nie powziął uchwał ostatecznych, wobec czego sprawa będzie załatwiona przez Radę Ligi narodów dopiero na sesji grudniowej. Istnieje zamiar uczynić zniesienie kontroli w Austrji zależne od następujących dwóch warunków: rząd Austrjacki ma wyrazić gotowość



w ciągu najbliższych dziesięciu lat zgodzić się na wznowienie kontroli, gdyby ta okazała się potrzebną na wypadek zachwiania się budżetu austrjackiego, w austrjackim Banku narodowym ma urzędować obserwtor, którego zadaniem będzie pilnować interesów wierzycieli zagranicznych. W sprawie tej wyjaśniają w kołach poinformowanych, że stanowisko komitetu finasowego zostało podyktowane obawami Anglji, która jest zdania, że nagłe zniesienie kontroli mogłoby narazić na szwank interesy wierzycieli zagranicznych. W każdym razie z końcem roku 1925 nastąpi złagodzenie kontroli w myśl zapowiedzi generalnego komisarza Ligi narodów Zimmermanna.

## Międzynarodowa konferencja dla spraw gospodarczych?

**Genewa, 10. 9 PAT.** Obiegała tu wczoraj pogłoska, jakoby francuska delegacja miała wystąpić pod czas tegorocznego zgromadzenia Ligi narodów z inicjatywą zwołania wielkiej międzynarodowej konferencji dla omówienia problemów gospodarczych. Konferencja ta miałaby się do pewnego stopnia wzorować na konferencji brukselskiej z roku 1920.

## Instytut współpracy umysłowej

**Genewa, 10. 9 PAT.** Na wczorajszem publicznem posiedzeniu Ligi narodów omawiano sprawozdanie dotyczące prac międzynarodowego Instytutu dla współpracy umysłowej. Rada Ligi zatwierdziła skład komitetu dyrekcyjnego nowo utworzonego w Paryżu instytutu współpracy umysłowej.

## Długi Francji

**Paryż, 10. 9 PAT.** Painleve przemawiając w Miluzie podczas przyjęcia wydanego na jego cześć przez radę miejską oświadczył między innemi: Musimy bezwątpienia zapłacić nasze długi w miarę naszej możności ale nie możemy przecież dopuścić, aby Francja, która straciła 1,600.000 poległych i sama własnemi siłami odbudowuje swoje zniszczone obszary, spotykała się właśnie z tego powodu z większemi jeszcze żądaniami. Musimy płacić aż do samej granicy możności płacenia, ale musimy żądać słusznej i sprawiedliwej oceny naszej zdolności płatniczej.

## Sowiety przeciw Anglji - kokietują Włochy

**Londyn, 10. 9 PAT.** Donoszą z Rygi, że w związku z projektowanym paktem gwarancyjnym sowiety ubiegają się o współdziałanie Włoch jako o przeciwwagę Anglji i Francji, jak również celem sparaliżowania wysiłków angielskich stworzenia antysowieckiego frontu.

## Dokoła planu Dawesa

**Londyn, 10. 9 PAT. Wolf.** Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Tel.“ donosi, że w ubiegły poniedziałek odbyła się w Londynie prywatna konferencja w związku z planem Dawesa, w której wzięli udział gubernatorowie banku angielskiego i Federal Reserwy Banku w Ameryce Montagu, Morgan, Strong, jakoteż prezes niemieckiego banku Rzeszy Schacht i agent generalny dla spraw reparacyjnych Parker Gilbert.

## Strejk demonstracyjny urzędników państw. w Austrji

**Wiedeń, 10. 9 PAT.** Wiedeńscy urzędnicy państwowi oraz urzędnicy państwowi na prowincji urządzają dziś od godziny 11-tej przedpołudniem do godz. 1-szej strejk demonstracyjny celem poparcia swych żądań ekonomicznych.

## Chaos chiński - w permanencji

**Paryż, 10. 9 PAT.** „Matin“ donosi z Hong-Kongu, że wojska morskie rządu kantońskiego skonfiskowały parowiec Washan, który wiózł prowianty do Hong-Kongu. Panuje tu przekonanie, że postępowanie to oznacza przyłączenie się rządu kantońskiego do ruchu mającego na celu blokadę angielskiej kolonji w Hong-Kongu.

**STAŁY NIEPOKOJ W CHINACH**

**Szanghaj, 10. 9 PAT.** Reuter. Grupa złożona z 30 osób urządziła na terytorjum międzynarodowem demonstrację, obrzucając policję kamieniami. Policja uczyniła użytek z broni palnej, przyczem trzy osoby zostały zabite. Władze francuskie wniosły protest u rządu chińskiego.

Z SALI SĄDOWEJ.

# Wyrok zasądzający w procesie o puszczanie w obieg fałszywych 50-zł.

## Tylko osk. Adler został uwolniony.

Wczoraj zakończyła się w krakowskim sądzie okręgowym karnym przed ławą przysięgłych wielka 4-dniowa rozprawa o puszczanie w obieg fałszywych banknotów 50-złotowych. Po odczytaniu szeregu aktów procesowych i doniesień przewodniczący sso. dr Kaczmarski odczytał sędziom przysięgłym pytania, obejmujące co do każdego z oskarżonych winę z par. 109 uk., to jest puszczanie w obieg fałszywych środków pieniężnych w porozumieniu z fałszerzami tychże. Wnioski obrony o postawienie ewentualnych pytań w kierunku zbrodni oszustwa popełnionej przez puszczanie w obieg falsyfikatów bez porozumienia z fałszerzami, nie zostały przez trybunał dopuszczone.

Podczas przedpołudniowej rozprawy wygłosili przemówienia końcowe prokurator **Sozański**, obrońca Steinberga i Wiśniewskiego — dr **Aschenbrenner**, obrońca Weissa — **adw. dr Weber**, obrońca Selingera — adw. dr **Ordyński** i obrońca Adlera — **adw. dr Wahrhaftig.**

Na tem przemówieniu rozprawę przerwano do godz. ½5-tej. Wieczorem przemawiali jeszcze obrońca Weinsteina — sso. dr **Czerny** i obrońca Pałki — adw. dr **Grossmann**, poczem przewodniczący sso. dr **Kaczmarski** wygłosił resume.

Po resume przewodniczącego zabrał głos prok. Sozański, który sprostował pewne ustępy pouczenia prawnego udzielonego przez przewodniczącego sędziom przysięgłym odnośnie do. pojęć współwiny i uczestnictwa w zbrodni.

Gdy w sprawie tego wywodu prokuratora zaczął przemawiać obrońca dr Ordyński, przewodniczący dwukrotnie odebrał mu głos.

### PYTANIA EWENTUALNE

Sędziowie przysięgli po krótkiej naradzie wrócili na salę rozpraw i zażądali postawienia pytań ewentualnych w kierunku zbrodni oszustwa co do czterech oskarżonych, a to: Steinberga, Selingera Pałki i Wiśniewskiego.

Trybunał po dłuższej naradzie pytania te dopuścił.

### INCYDENTY PO ZAMKNIĘCIU ROZPRAWY

Przed udaniem się przysięgłych na powtórną naradę 3 obrońcy kolejno zabierali głos w sprawie pewnych zajść na sali sądowej, zdaniem obrony niezgodnych z przepisami ustawy.

I tak obrońca dr Aschenbrenner zażądał zaprotokołowania faktu, że po resume przewodniczącego prokurator sprostował jego wywody, podczas gdy miał tylko prawo żądać zamieszczenia odnośnych ustępów pouczenia w protokole.

Dalej adw. dr Weber żądał zaprotokołowania, że kiedy sędziowie przysięgli wrócili na salę rozpraw, przewodniczący sso. Kaczmarski rozpoczął rozmowę ze zwierzchnikiem ławy przysięgłych, nie wzywając do tej rozmowy ani obrońców, ani prokuratora. Dopiero wskutek protestu obrońców, przewodniczący rozmowę tę głośno dokończył. Nadto żądał dr Weber zaprtokołowania że prokurator wszedł podczas narady do sali obrad trybunału.

Wreszcie adw. dr Ordyński żądał zaprotokołowania faktu dwukrotnego odebrania mu głosu przez przewodniczącego.

Przewodniczący sso. dr Kaczmarski odnośnie do swej rozmowy ze zwierzchnikiem ławy przysięgłych wyjaśnił, że został przez zwierzchnika zaindagowany co do pytań ewentualnych i to nie na sali narad przysięgłych, lecz na sali rozpraw, a pozatem całą tę rozmowę powtórzył głośno. Prokurator był wprawdzie obecny na sali obrad trybunału, jednak w naradzie żadnego udziału nie brał. Wszystkie żądania obrońców zostały zaprotokołowane.

O godz. ½10-tej wieczór wrócili sędziowie przysięgli z narady i ogłosili następujący

### WERDYKT:

**Osk. STEINBERG:** pytanie główne zbrodnia z par 109 uk. — 5 tak, 7 nie; pytanie ewentualne (zbrodnia oszustwa z par. 201 uk.) — 12 tak.

**Osk. WEISS:** 12 tak.

**Osk. SELINGER:** pytanie główne 2 tak 10 nie; pytanie ewentualne — 12 tak.

**Osk. ADLER:** 3 tak 9 nie.

**Osk. WEINSTEIN:** 9 tak 3 nie.

**Osk. PAŁKA:** pytanie główne — 12 nie; pytanie ewentualne — 12 tak.

**Osk. WIŚNIEWSKI:** pytanie główne — 6 tak 6 nie; pytanie ewentualne — 12 tak.

Na podstawie tego werdyktu zapadł o godz. 11-ej w nocy

### WYROK

**zasądzający Steinberga na 3 lata, Weissa na 10 lat, Selingera na 2½ lat, Weinsteina na 15 lat, Pałkę na 3 lata, Wiśniewskiego na 3½ lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami, przy wliczeniu wszystkim 10 miesięcy aresztu śledczego.**

**Osk. Adler został uwolniony od winy i kary.**

# Zjazd ziemian w Warszawie

**Warszawa, 10. 9 PAT.** Dziś rozpoczął się w Warszawie trzydniowy zjazd zrzeszonego ziemiaństwa polskiego. Przybyło około 3.000 ziemian. O godz. 11-tej przedpoł. otworzył zjazd dłuższem przemówieniem prezes Rady Naczelnej Organizacyj ziemiańskich. Kazimierz Lubomirski wyjaśniając cel i zadania zjazdu. Na marszałka powołano Ferdynanda Radziwiłła, na czynnego prezesa zjazdu p. Kazimierza Fudakowskiego. Po akcie otwarcia zjazdu rozpoczęło się odczytywanie referatów. Prezes Stefan Godlewski mówił o uchwaloniu przez sejm projektu ustawy o wykonaniu reformy rolnej, p. Mieczyław Jałowiecki o konieczności ścisłej organizacji ziemiaństwa i roli Rady Naczelnej organizacji ziemiańskich.

# Kredyty reeskontowe dla banków

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 9. (Sin) Bank Polski przyznał kredyt reeskontowy w pełnej wysokości kilku największym bankom polskim, a mianowicie: Bankowi Handlowemu w Warszawie, Bankowi Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Ziemskiemu Bankowi Kredytowemu, Bankowi Zachodniemu w Warszawie i Bankowi Zjedn. Ziem. Polskich. Banki te finansują głównie przedsiębiorstwa przemysłowe w kraju.

# Moratorjum dla Banku dla Handlu i Przemysłu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 9. (Sin) Zarząd Banku dla Handlu i Przem. rozpoczął swoje czynności przy pomocy sfuzjonowanego z nim Warsz. Banku Zjednoczonego. Nadzór sądowy ustanowił wobec wierzycieli Banku dla H. i P. narazie 3-miesięczne moratorjum, które pozwoli temu bankowi znaleźć wyjście z krytycznej sytuacji.

# Dziennikarze austrjaccy przyjadą dziś samolotem na Targi Wschodnie

## Po drodze zatrzymają się w Krakowie

**Wiedeń, 10. 9 PAT.** W piątek 11 bm. o godz. 9 rano odleci do Lwowa na samolocie polskiej linji lotniczej Aerolloyd wycieczka dziennikarzy austrjackich,cele m zwiedzenia targów wschodnich. W wycieczce wezmą udział przedstawiciele największych dzienników we Wiedniu. Z ramienia postelstwa towarzyszyć będzie wycieczce kierownik biura prasowego w poselstwie wiedeńskiem dr Parnes. Wycieczka zatrzyma się krótko w Krakowie, gdzie będzie przyjęta śniadaniem, poczem odleci w dalszą drogę do Lwowa.

### POS. ŁANCUCKI SKAZANY NA 3 LATA TWIERDZY.

**Łódź.** 10 9. (W) W dniu dzisiejszym odbył się proces przeciwko posłowi Łańcuckiemu, który wywołał w mieście powszechną sensację. Na rozprawę przybyli liczni przedstawiciele prasy, m. in. przedstawiciel sowieckiej agencji prasowej Rosta. Oskarżonego bronili dr Landau, Breiter i Duracz, Po przeprowadzeniu rozprawy trybunał skazał posła Łańcuckiego na 3 lata twierdzy i zwrot kosztów sądowych.

# Wystawa Jointu w Berlinie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 9. (M.) Z Berlina donosi Żat: W lokalu Joint Distribution Committee odbyło się dzisiaj uroczyste otwarcie wystawy robótek dziecięcych domów sierót, utrzymywanych przez Joint w Polsce, Litwie, Łotwie, Rumunji, Czechosłowacji i Austrji. Na uroczystość otwarcia przybyli przedstawiciele całego szeregu organizacji żydowskich w Niemczech, przedstawiciel min. spraw zagr., ambasadorowie Ameryki, posłowie austrjacki i czechosłowacki zebranych gości powitał dyrektor Jointu p. Bernard Kaan. Ciepłe przemówienie wygłosił również ambasador amerykański, podkreślając, iż naród amerykański może być dumny z ofiarności amerykańskiego żydostwa.

Wystawa mieści się w trzech dużych halach i obejmuje około 800 prac, wykonanych z wielkim artyzmem. Eksponaty wzbudziły podziw wszystkich zebranych.

# Sądny Dzień - oficjalnem świętem w Tunisie i w Syrji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 9. (M.) Z Paryża donosi Żat, iż władze francuskie wydały w Tunisie dekret, mocą którego żydowski Sądny dzień został ogłoszony świętem ustawowem w kraju. W dniu tym giełda i inne instytucje handlowe będą nieczynne, a wszelkie transakcje będą nieważne. Podobny dekret ma też zostać wydany w Syrji.

### WŁAMANIE DO SYNAGOG BERLINSKICH

**Warszawa, 10. 9** (M.) Z Berlina donosi ŻAT. Ubiegłej nocy dokonali nieznani sprawcy włamania do trzech synagog berlińskich, a mianowicie na Luetzowstrasse, Artilleriestrasse i Pestalottistrasse. Włamywacze zrabowali liczne srebrne i złote naczynia, oraz cenne relikwie synagogalne. Policji nie udało się dotąd wpaść na trop złoczyńców.

# Cholera w Japonji

**Londyn, 10. 9 PAT.** Wolf. „Daily Tel." donosi, że w Jokohamie i w Tokio zwiększają się coraz bardziej wypadki cholery. W Jokohamie zachorowało dotychczas 50 osób.

# Kronika telegraficzna

— Kongres partji komunistycznej w Rusi Przykarpackiej, który odbywał się w Munkaczu, został rozwiązany z powodu mowy pos. Gatisa w sprawie kwestji autonomji.

— Wczoraj, 10 bm. spadł w Budapeszcie na lotnisku samolot szkolny. Dwie osoby zostały zabite.

# Z giełdy.

— GIEŁDA KRAKOWSKA z 10 bm. (w nawiasie kurs z 9 bm.): Bank Małop. 0.29, Bank Zw. Sp. Zar. 6.50 (6.50), Zieleniewski 10.70—10.75 (10.65—10.75), Tepege 0.50.

Dolar w obrotach prywatnych płacono 5.85—6.10.

* * *

Łódź. 10 9. (Tel. wł.) Dolar był dzisiaj w obrotach prywatnych notowany 6—6.10.

**Giełda warszawska z dnia 10 b. m.** (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·85, 5·83 pożyczka złota — pożyczka dolarowa 346·70, 344·8[illegible] **Czeki:** Belgja tranz. 24·94, Holandja tranz. 231·91 Londyn tran. 28·— . Nowy Jork tranz 5·77 Paryż tranz. 26·49, Praga tranz. 17·12, Szwajcarja tranz. 111·[illegible] Wiedeń tranz. 80·10, Włochy tranz. 22·66

**Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków — Bank Przemysłowy Lwów 0·22, BankZw. Sp. Zar. Poznań [illegible]50 Puls [illegible], Wild 2·10, Cukier Warszawa 1·50, Cegielski 0·31, Ursus 0·65, Parowozy 0·40, Zawiercie 8 Żegluga 0·15, Polska nafta 0·47, Siła i Światło 0·18 Chmielów 0·14, Starachowice 1·18, Pocisk 1·20, Zieleniewski 10·50, Żyrardów 6·—, Chodorów 2·85

**Giełda wiedeńska z dnia 10 b. m.** (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 284[illegible]0, Zagrzeb i Belgrad 1259, Berlin 1683[illegible], Bruksela 31 2, Budapeszt 9926, Bukareszt 3[illegible]0, Chrystania 15[illegible], Kopenhaga 17730, Londyn 343[illegible], Madryt 10080, Medjolan 29[illegible]6, Nowy Jork 70765, Paryż 3331, Praga 2096, Sofja 513, Sztokholm 18850. Warszawa 121·15—121·65 Zurych 136[illegible]5, Dolary 70[illegible] Belgijskie [illegible], bułgarskie 515 —, duńskie 17555 mar[illegible] niemieckie 16750, angielskie 342[illegible], francuskie 3323, holenderskie 28310, włoskie 295[illegible], jugosłowiańskie 1[illegible]5, norweskie 15[illegible]10 polskie 12125, rumuńskie [illegible]45, szwedzkie 188—, szwajcarskie 13615 hiszpańskie 99[illegible]. czeskie [illegible] węgierskie 99[illegible]5 tureckie [illegible]

**Akcje:** Zieleniewski [illegible]8.05 [illegible] [illegible] **Galicja** Karpaty 12[illegible] Galicja 940, [illegible] bank Małopolski 4[illegible] Bank hipot. [illegible]4 Tepege 8[illegible]

**Papiery procentowe.** Austr. renta kor. 2[illegible]5, renta złotowa [illegible] losy tureckie [illegible] Bodenkredit [illegible] austr. [illegible] [illegible]4— kolejowe [illegible]

Zurych, 10. 9 PAT. Paryż 24.4[illegible], Londyn 25.11 Nowy Jork 5.18, Belgja 23.05 Włochy 21.70, Hiszpanja 73.80, Holandja 208 i jedna czwarta, Berlin 1.23 2/10, Wiedeń 73.05, Sztokholm 138.80, Oslo 11[illegible] i jedna czwarta, Kopenhaga 131 i jedna czwarta, Sofja 3.75, Praga 15.30, Warszawa 92.50, Budapeszt 0.72.6, Białogród 9.22.5, Ateny 7.65, Konstantynopol 2.94, Bukareszt 2.60, Helsingfors 13.05 Buenos Aires 208.50. Tendencja spokojna.

Redaktor nacz.: Dr. W. Berkelhammer. — Redaktor odpow.: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 5